

W cieniu wojny



Pytanie, czy zapiszą nas w końcu na tę wojnę, czy uda się najgorszego uniknąć, pozostaje nadal otwarte. Wiele wskazuje na to, że Ukraina nie otrzyma żadnych nowych środków, prócz zadekretowanych przez UE. To oczywiście gigantyczne sumy, ale przecież nie dla tamtejszych oligarchów. Poza tym nie ma czegoś takiego, jak „darmowy obiad”. Wiadomo, że Niemcy i kilka innych poważnych państw zagwarantowało już sobie przyszłe kontrakty. Nasi żałośni politycy mogą jedynie opowiadać androny, jak to polskie firmy odbudują państwo wschodnich sąsiadów. Prędzej już chyba Białoruś, niż krainę „U”. Pamiętamy ten „niesamowity biznes”, jaki zrobiliśmy w Iraku, czy w Afganistanie. Jedyne zysk, to możliwość przetestowania Rosomaków w warunkach bojowych. Odbudowę przejęli ci, którzy mieli to zagwarantowane od początku. Tutaj będzie znacznie gorzej, bo ilość miliardów wpakowana w ten projekt, nadal reklamowany, jako „pomoc tym, którzy walczą w naszym imieniu z Rosjanami i bronią polskich granic”, nigdy nie zwróci się nawet w kilku procentach. Przeciwnie! Kiedy Ukraińcy podliczą straty, okaże się, że jesteśmy winni, bo podżegaliśmy do kontynuowania beznadziejnej wojny, w której zginęły (także przez nas) zupełnie niepotrzebnie dziesiątki tysięcy młodych ludzi. Najgorsze jest to, że oni w pewnym sensie będą mieli rację! Wprawdzie Putin bredził na temat historii II Wojny Światowej, ale podał kilka faktów, co do których nie ma wątpliwości, jak choćby przygotowany traktat pokojowy z Ukrainą, który miał być podpisany w Stambule i akcja została zablokowana przez Anglików i dziadzię Joe. Ta wojna ma trwać! I to nie żaden przypadek. To leży także, a

może nawet zwłaszcza, w interesie globalistów. Im w gorszym stanie będzie państwo ukraińskie po zakończeniu działań, tym większy ruch imigracyjny, a co za tym idzie bałagan i degrengolada w całej Europie. A o to przecież chodzi! Ponadto znacznie silniejsze uzależnienie od środków z zewnątrz, możliwość podziału terytorium zrujnowanego kraju, a przy okazji osłabienie Rosji, choć z tym może być akurat problem. Wydaje się, że nakręcenie rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego i wzrost kursu rubla oraz kwitnący handel z Chinami i państwami BRICS, nie zaszkodził „wielkiemu niedźwiedziowi”, a jeśli nawet, to w niewielkim stopniu.

W każdym razie, nasza sytuacja wygląda fatalnie już obecnie, a chcą nas wkręcić w „maszynkę do mielenia mięsa”. Jeżeli uda się tego uniknąć i tak będziemy skazani na przyjmowanie uchodźców oraz całych mas innych nacji, a do tego walkę z zalewem towarów (nie tylko rolniczych), który będzie tutaj wpychany przez korporacje utworzone w ramach biznesu europejskiej międzynarodówki powiązanej z ukraińskimi oligarchami. Z uczciwą konkurencją nigdy nie da się tego porównać i trzeba mieć tę świadomość. Bez zmian natury politycznej, nie uda się procederu zatrzymać, ponieważ mamy do czynienia ze zdrajcami. Polska racja stanu dla tych bandytów nigdy nie istniała i to się nie zmienia.

Grillowanie totalne

Jak pamiętamy, formacje będące do niedawna jeszcze poza państwem, określały się jako opozycja totalna. Przekształcenie się w totalne, z odchyleniem w stronę totalitarnych, nowe rządy bezprawia właśnie trwają. Nic nie wskazuje na to, że coś się szybko zmieni. To znaczy owszem, w kilku dziedzinach z pewnością. Mamy już zapowiedzi ogłupiania i deprawacji dzieci i młodzieży szkolnej, sprzedawania dziewczynkom tabletek poronnych oraz kneblowania niezależnych dziennikarzy oraz zwykłych obywateli. Czym będzie „mowa nienawiści” mieliśmy okazję się przekonać w przypadku skazania

pana Mariusza Dzierżawskiego, a przecież jeszcze nie ma stosownych aktów prawnych. Co się stanie, kiedy się pojawią? Możemy przyjrzeć się Francji, bo tam właśnie wprowadzana będzie również „medyczna mowa nienawiści”, a konkretnie penalizacja deprecjonowania preparatów opartych na technologii mRNA. **KAŻDA krytyka platformy mRNA podlega karze do 3 lat pozbawienia wolności i 45 000 euro!** Można o tym poczytać m.in. [na profilu KLVeritas](#). Informację tę na platformie „X” podała dr Kat Lindley, Dyrektor GlobalCovidSummit.org. Chodzi o zmianę art. 4 nowo przyjętego prawa. Cytat:

„Artykuł 4 ma kluczowe znaczenie dla nowej ustawy, która została najpierw skreślona, a następnie przywrócona. Stwarza to nowe przestępstwo i kryminalizuje „wniosek o zaprzestanie lub powstrzymanie się od leczenia terapeutycznego lub profilaktycznego”, jak również „wniosek o stosowanie praktyk przedstawianych jako terapeutyczne lub profilaktyczne”. Oznacza to, że jakikolwiek opór wobec leczenia mRNA (i innych korporacyjnych metod medycznych) może zostać uznany w przyszłości za przestępstwo.”

Ktoś powie, że to dopiero „w przyszłości”, więc nie należy się przejmować... Serio? To może niech przeczyta ostatni [wpis doktora Zbigniewa Martyki](#) na temat zupełnie „zwykłych” szczepionek. Pozwolę sobie zacytować go w całości.:

Szanowni Państwo!

Poniższy tekst będzie o szczepionkach, głównie tzw. „obowiązkowych”. Ten tekst nie ma w żadnym stopniu zniechęcić kogokolwiek z Państwa do szczepień. Nie jest jego celem również zachęcanie. Chcę jedynie, abyście Państwo zapoznali się z informacjami, o których prawdopodobnie nie wiecie, gdyż oficjalna narracja czyni dużo zabiegów, aby do Państwa docierały tylko te wiadomości, które zostaną uznane za konieczne i które mają skłonić Państwa do podjęcia konkretnych działań. Zależy mi jednak, aby podejmowane przez Państwa decyzje opierały się na rzetelnych i konkretnych danych, a nie

jedynie na wszechobecnej propagandzie.

Poniżej podaję fakty i liczby. Wnioski wyciągnijcie Państwo sami.

Gruźlica – najszybszy spadek zachorowalności odnotowano w krajach takich jak Belgia czy Holandia, które nie wprowadziły szczepień, a nie na przykład we Francji, w której szczepi się wszystkie dzieci w wieku szkolnym; w USA do tej pory nigdy nie szczepiono przeciwko gruźlicy, a mimo tego spadek zachorowań na tę chorobę jest dokładnie taki sam jak w Anglii czy innych krajach europejskich, w których masowo szczepionkę tę stosowano.

Krztusiec – szczepionkę przeciwko krztuścowi zaczęto podawać w USA dopiero w latach czterdziestych ubiegłego wieku; w Wielkiej Brytanii dopuszczono ją do użytku w 1953 roku, jednak liczba zgonów dzieci poniżej 15 roku życia spowodowanych krztuścem zmalała do tego czasu z 1500 do 25 na milion (w porównaniu z rokiem 1850). Zatem ZANIM wprowadzono szczepienia, liczba zgonów na krztusiec spadła o 98,5%.

Błonica – w Hiszpanii odnotowano 5000 zgonów spowodowanych błonicą w 1900 r., natomiast w roku 1964, czyli w roku wprowadzenia rutynowych szczepień, było ich tylko 81. W Niemczech w czasie I wojny światowej odnotowywano 100 000 przypadków błonicy rocznie – władze nazistowskie wprowadziły obowiązkowe szczepienia przeciw błonicy w 1939 r., – w roku 1940 odnotowano 100 000 przypadków, a w roku 1945 – 250 000. Po wojnie zaprzestano obowiązkowych szczepień, a mimo to liczba zachorowań na błonicę spadała systematycznie, aż do 800 przypadków w 1972 r. (czyli o 99,2%). Natomiast w Norwegii odnotowano 555 zgonów spowodowanych błonicą w 1908 r., ale tylko dwa w roku 1939. W tymże roku w Norwegii wprowadzono obowiązkowe szczepienia – trzy lata później odnotowano 22 787 przypadków zachorowań na błonicę oraz 700 zgonów.

Różyczka – we Francji na różyczkę w 1906 roku umarło 3756

osób, w roku 1983 już tylko 20. Spadek zachorowań wyniósł 99,5% – i wtedy podjęto kampanię związaną ze szczepieniem. W Hiszpanii w 1901 roku na różyczkę zmarły 18473 osoby, natomiast w roku 1981 już tylko 19. Ogólnokrajowa akcja szczepień w tym kraju zaczęła się w... 1982 roku.

Wścieklizna – tutaj nie macie Państwo alternatywy. Po pogryzieniu przez zwierzę zarażone wścieklizną jedynym wyjściem jest przyjęcie szczepionki. W przeciwnym wypadku skończy się to śmiercią.

Bardzo ważna informacja dotycząca bezpieczeństwa. Powszechne jest przekonanie, podsycane przez mainstream i tzw. „ekspertów”, iż szczepionki to najlepiej przebadane preparaty medyczne pod kątem bezpieczeństwa. Tutaj kilka słów wyjaśnienia. W dużym uproszczeniu badanie bezpieczeństwa nowego leku wygląda następująco: grupę ochotników dzielimy na dwie części. Jedna otrzymuje eksperymentalny lek, natomiast druga placebo – czyli środek obojętny, np. sól fizjologiczną. Następnie obserwujemy obie grupy i określamy, czy przypadkiem w grupie testowej nie pojawia się większa liczba przypadków zdarzeń niepożądanych (np. alergię, zachorowania, udary, zawały itp.), niż w grupie placebo. Jeżeli w obu grupach mamy podobną ilość zdarzeń, możemy uznać lek za bezpieczny.

Wydawałoby się, że szczepionki były testowane w taki właśnie sposób. Otóż NIE.

Grupa placebo nie otrzymywała środka obojętnego, ale adjuwanty (czyli część szczepionki, która poprzez wywołanie reakcji zapalnej w organizmie, ma wzmacniać działanie antygeny). Grupa testowa otrzymywała natomiast pełną szczepionkę. Jeżeli częścią niebezpieczną są adjuwanty, to porównanie obu grup wypada identycznie – zatem otrzymamy odpowiedź, że szczepionka jest bezpieczna.

Gdyby w badaniach była uwzględniana grupa placebo (prawdziwa, a nie w cudzysłowie), wyniki mogłyby być całkowicie odmienne.

Tego jednak nie wiemy.

O adjuwantach, które wywołują reakcje zapalne w organizmie, a są stosowane zamiast placebo wspominałem już we wcześniejszych tekstach traktujących o szczepionkach. Także o tym, że świadomość poziomu oszustwa z jakim mamy do czynienia od wielu dekad jest bardzo niska. Polecam artykuły [„Kiedy rozum śpi”](#) i [„Szczepionkowy dogmat i cenzura”](#). W drugim z tekstów można znaleźć długą listę argumentów, dlatego autor jednego z popularnych serwisów internetowych został antyszczepionkowcem. Bez cudzysłowu. On naprawdę jest przeciwnikiem wyszczepiania, zwłaszcza dzieci. Z większością stwierdzeń żaden inteligentny człowiek nawet nie będzie próbował polemizować. Można też sięgnąć po niedawno opublikowaną w polskim przekładzie książkę [„Żółwie aż do końca – Czy warto szczepić dzieci?”](#), do której załącznik w postaci bogatej bibliografii (ponad 580 stron) można [pobrać stąd](#). Wydawałoby się, że 12.000 publikacji powinno zrobić wrażenie nawet na najbardziej zagorzałych zwolennikach szprycowania małych dzieci. Ale to tylko pozory... Oni mają bardzo wymierny (liczony w srebrnikach i to niekoniecznie trzydziestu) interes, żeby nie dotykać prawdy. Można by zadać pytanie, jak to się stało, że pomimo ukazania się na przykład „Białej księgi pandemii koronawirusa” (konferencję prasową można obejrzeć [tutaj](#)) i rozesłania jej do tak wielu miejsc i gremiów medycznych, w których zasiadają ludzie odpowiedzialni za „zdrowie publiczne” w Polsce, nadal próbuje się wciskać ludziom te śmiercionośne preparaty, a na oficjalnych stronach rządowych pozostały wciąż te same kłamliwe stwierdzenia? Próbowałem się już z tym zmierzyć, pisząc w jednym z tekstów, że **nie ma czegoś takiego, jak „zdrowie publiczne”**. W tym tkwi sedno całego chorego systemu. Dziś można, jak widać bez żadnych konsekwencji, łgać, wmawiać nieświadomym ludziom, że jest się „rzecznikiem ich zdrowia”, ponieważ nikogo nie stawia się przed sądami, nawet jeżeli wysłał osobiście na tamten świat tysiące pacjentów. Błędy dotyczące milionów, to już tylko statystyka, jakby powiedział Stalin. **Zdrowie zawsze jest kwestią indywidualną i dlatego nie**

można oddać bez rzetelnej kontroli zewnętrznej, w tym także powierzonej gremiom powołanym przez pacjentów, prowadzenia tego „biznesu” przez jakiegoś pożał się Boże ekonomistę, czy nawet chwilowo nieskorumpowanego lekarza. Co więcej, w obecnym „systemie” można nadal bezkarnie tworzyć „ciała doradcze” przy kolejnym ministerstwie śmierci, powołując ludzi skompromitowanych do cna, którzy mając ewidentny, często wielokrotny konflikt interesów, nie wstydzą się mienić „niezależnymi ekspertami”.

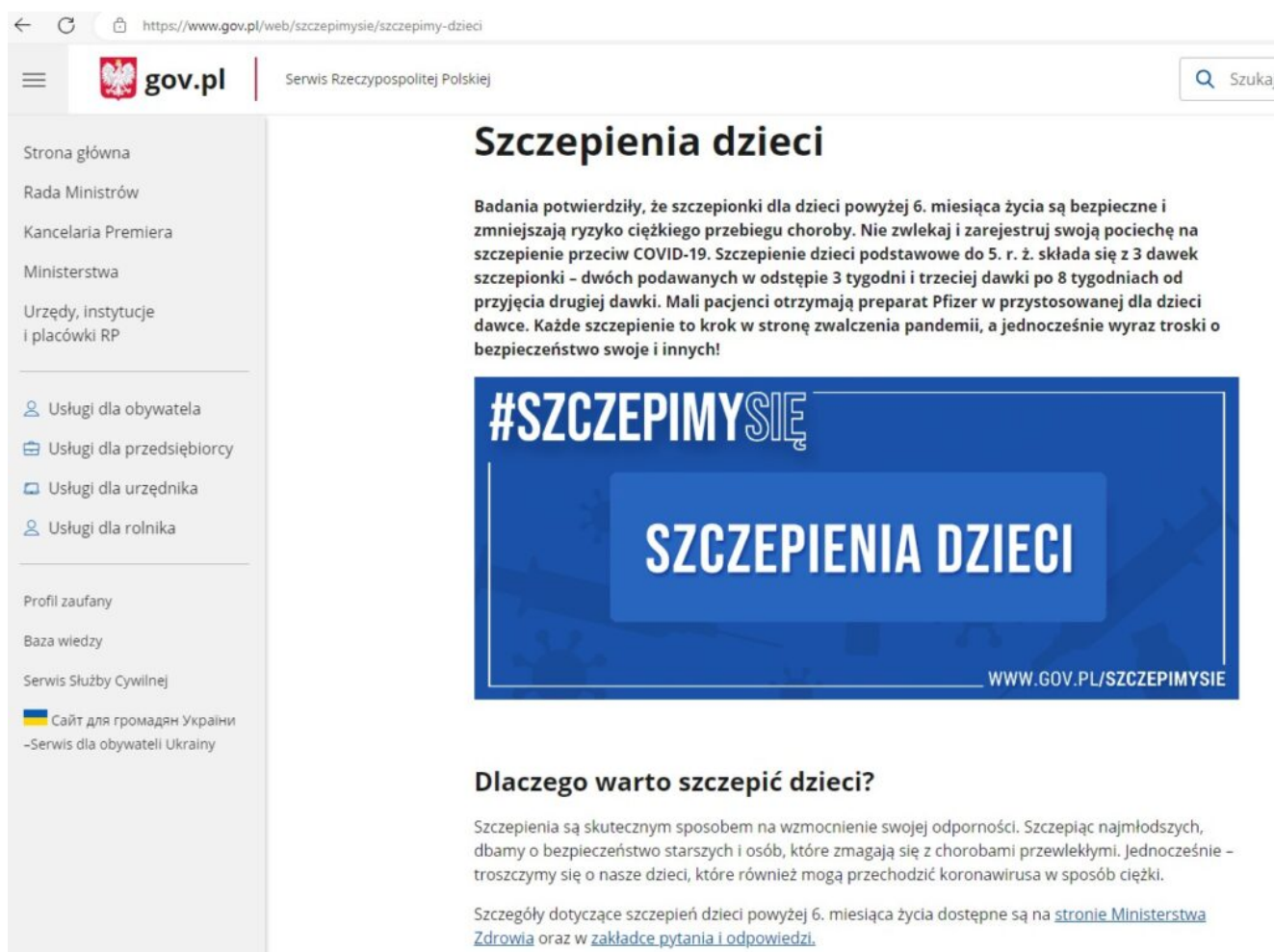
Krótki suplement z ostatniej chwili! Już po opublikowaniu tego tekstu w dniu wczorajszym, dotarła do mnie informacja, że na polu „wyszczepiania” dzieci pojawiły też pozytywne informacje. Po 7 latach walki jest małe zwycięstwo. Szczegóły w programie, w którym [gościem była Justyna Socha](#). Polecam!

Bezczelni i bezkarni!

Całkiem niedawno pisałem o pani dr Katarzynie Ratkowskiej, którą w skandaliczny sposób próbowano zaatakować i ciągać przed oblicze izby lekarskiej w Bydgoszczy. Piszę małymi literami nie bez powodu, bo sądy kapturowe składające się z osób pobierających bezpośrednio lub pośrednio pieniądze od producentów „szczepionek przeciwko” słynnej chorobie Kaszel-19, na duże litery nie zasługują. Chyba że w rubryce kryminalnej, ale na to jeszcze, mam nadzieję, czas kiedyś przyjdzie. Pani rzecznik odpowiedzialności dyscyplinarnej, która miała czelność oskarżać niezłomną lekarkę, sama znajdując się na liście płac firmy Astra Zeneca, nawet powieka nie drgnęła, kiedy obrońcy szlachetnej lekarki, ratującej życie i zdrowie setkom pacjentów, pokazali ten skandaliczny dokument z AZ, zatrzymując proces jeszcze zanim się rozpoczął. Wnioski do prokuratury zostały złożone, ale nie mam złudzeń, że nawet gdyby ich składano w ciągu miesiąca tysiąc, a sądzę że w skali kraju mogło być ich łącznie więcej, NIC się tutaj nie zmieni! Dokąd banda czworga będzie trzymała się swoich pańników, opowiadając ludziom brednie i składając obietnice

bez pokrycia, zawsze znajdują się chętni, żeby na oszustów zagłosować po raz kolejny. Dyspozycyjna prokuratura schowa doniesienia do szuflady, a potem umorzy każdą sprawę, która będzie w jakiś sposób zagrażała interesom kolegów, albo Big Pharmacy. Ponad trzydzieści zmarnowanych lat, które pogrążają Polaków w coraz większej biedzie, czyniąc z kraju kompletny bantustan, nawet nie licząc sytuacji prawnej, to nadal zbyt mało? Okazuje się, że tak. Poumierali znajomi, młodzi ludzie, dzieci. Widać ciężko zachorowali. Mieli pecha. A gdyby się nie „zaeliksirowali” pewnie też by umarli. Może nawet znacznie wcześniej... Znamy te teksty, aż za dobrze. Zero refleksji!

Zatem widać, że można ludziom pluć w twarz i mówić, że deszcz pada. Jeżeli nadal na oficjalnej stronie rządowej mamy taką informację, jak poniżej, to czego więcej potrzeba?



The screenshot shows the official Polish government website (gov.pl) with the URL <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/szczepimy-dzieci>. The page is titled "Szczepienia dzieci" (Children's Vaccinations). The main content area includes a blue banner with the hashtag #SZCZEPIMYSIE and the text "SZCZEPIONIA DZIECI". Below the banner, there is a section titled "Dlaczego warto szczepić dzieci?" (Why it's worth vaccinating children?). The page also includes a sidebar with navigation links and a search bar.

Szczepienia dzieci

Badania potwierdziły, że szczepionki dla dzieci powyżej 6. miesiąca życia są bezpieczne i zmniejszają ryzyko ciężkiego przebiegu choroby. Nie zwlekaj i zarejestruj swoją pociechę na szczepienie przeciw COVID-19. Szczepienie dzieci podstawowe do 5. r. ż. składa się z 3 dawek szczepionki – dwóch podawanych w odstępie 3 tygodni i trzeciej dawki po 8 tygodniach od przyjęcia drugiej dawki. Mali pacjenci otrzymają preparat Pfizer w przystosowanej dla dzieci dawce. Każde szczepienie to krok w stronę zwalczania pandemii, a jednocześnie wyraz troski o bezpieczeństwo swoje i innych!

#SZCZEPIMYSIE

SZCZEPIONIA DZIECI

[WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE](https://www.gov.pl/szczepimysie)

Dlaczego warto szczepić dzieci?

Szczepienia są skutecznym sposobem na wzmocnienie swojej odporności. Szczepiąc najmłodszych, dbamy o bezpieczeństwo starszych i osób, które zmagają się z chorobami przewlekłymi. Jednocześnie – troszczymy się o nasze dzieci, które również mogą przechodzić koronawirusa w sposób ciężki.

Szczegóły dotyczące szczepień dzieci powyżej 6. miesiąca życia dostępne są na [stronie Ministerstwa Zdrowia](#) oraz w [zakładce pytania i odpowiedzi](#).

Ponieważ dla kogoś tekst może być nieczytelny, ale chciałem pokazać [stronę z adresem](#), to zacytuję:

Badania potwierdziły, że szczepionki dla dzieci powyżej 6. miesiąca życia są bezpieczne i zmniejszają ryzyko ciężkiego przebiegu choroby. Nie zwlekaj i zarejestruj swoją pociechę na szczepienie przeciw COVID-19. Szczepienie dzieci podstawowe do 5. r. ż. składa się z 3 dawek szczepionki – dwóch podawanych w odstępie 3 tygodni i trzeciej dawki po 8 tygodniach od przyjęcia drugiej dawki. Mali pacjenci otrzymają preparat Pfizer w przystosowanej dla dzieci dawce. Każde szczepienie to krok w stronę zwalczania pandemii, a jednocześnie wyraz troski o bezpieczeństwo swoje i innych!

Szczepienia są skutecznym sposobem na wzmocnienie swojej odporności. Szczepiąc najmłodszych, dbamy o bezpieczeństwo starszych i osób, które zmagają się z chorobami przewlekłymi. Jednocześnie – troszczymy się o nasze dzieci, które również mogą przechodzić koronawirusa w sposób ciężki.

Czy ktokolwiek przy zdrowych zmysłach, kto choćby pobieżnie zapoznał się ze statystykami VAERS oraz opiniami fachowców, jak choćby prof. Sucharit Bhakdi, który przez wiele lat pracy na uczelni wykształcił ponad 12 tysięcy niemieckich lekarzy, może w 2024 roku pozostawić na oficjalnej stronie coś takiego?! Proszę posłuchać choćby [tej krótkiej wypowiedzi naukowca](#). Ale przecież, żeby nie pisać kłamstw nie trzeba nawet informacji ze świata nauki. Wystarczy sama umowa z firmą Pfizer, której fragmenty [cytowałem tutaj](#). Ministerstwo Śmierci i jedynej choroby, doskonale zna tę umowę, więc MUSZĄ wiedzieć, że te preparaty nie powstrzymują transmisji, co zresztą w parlamencie UE potwierdziła szefowa firmy Pfizer! Producent ostrzegał też, że nie wie jaka będzie rzeczywista skuteczność, a badania niezależnych naukowców oraz oficjalne statystyki ONS w Wielkiej Brytanii potwierdziły jednoznacznie, że odporność jest przez te preparaty OSŁABIANA, a nie wzmacniana. Również publikowane badania korporacji Pfizer jednoznacznie potwierdziły, że stręczone masowo „eliksiry” mogą powodować i POWODUJĄ zakrzepice, zatory, zawały i poważne schorzenia serca, zwłaszcza u ludzi młodych! Jak więc ktoś

może BEZKARNIE namawiać rodziców, aby podali swoim pociechom 3 dawki tego zajzajeru?! Ręce i nogi się uginają...

W cieniu wojny?

Ale to dopiero początek. Jeśli nic z tym Polacy nie zrobią, będzie znacznie gorzej. W cieniu wojny, która przykrywa nie tylko wiele tragicznych w skutkach działań rządów, nie licząc samego zaangażowania w konflikt, próbuje się przekazać kluczowe decyzje w „służbie zdrowia”, prywatnej, skorumpowanej do cna, bandyckiej organizacji WHO. A jeżeli to się uda (mają coraz bliżej), natychmiast pojawią się kolejne „pandemie” i szpryce. Tym razem już serwowane „dla dobra ludzkości” przymusowo, a wszelkie prawa do prywatności zostaną zakopane głęboko pod ziemią. Coraz częściej wraz z pacjentem, choć należałoby raczej napisać, **bezwolnym obywatelem**, bo przecież szczepi się ludzi zdrowych, a więc nie powinni być oni pacjentami, czego podczas plandemii też prawie nikt nie zauważył. Podobnie, jak nikomu nie przeszkadzało, że profilaktykę stosuje się W TRAKCIE „epidemii”, zamiast przed, co jest złamaniem wszelkich znanych zasad wirusologii. Ale czy kogoś to rzeczywiście interesowało, skoro słyszał i uwierzył, że Kaszel-19 za chwilę go zabije oraz, że nie istnieją żadne leki, choć było ich kilkanaście?

Proszę koniecznie posłuchać krótkiej wypowiedzi pani **Christine Anderson**, eurodeputowanej z Niemiec, dostępnej w wersji polskiej na stronie [STOP_WHO](#)! To nie jest materiał nowy, ale jeśli ktoś nie miał okazji, może przy okazji przeczytać, dlaczego to, co nam chcą za chwilę zafundować, jest tak śmiertelnie groźne. Zbrodniczej organizacji poświęciłem już kilka tekstów, do których także można sięgnąć. Czy od kogoś z posłów obecnej lub poprzedniej koalicji słyszeliście, że Polska chce oddać suwerenność również w tym newralgicznym obszarze? A jeśli nie, może w końcu wypada pomyśleć, CZEMU? Rzecz jasna, doskonale wiem, że moi Czytelnicy taką wiedzę (w większości) już posiadają. Zresztą, inaczej całe to moje

pisanie bloga nie byłoby warte funta kłaków. Mam nadzieję, że jest inaczej. Polecam [trzyminutowe wystąpienie](#) pani Doroty Rodziewicz ze Stowarzyszenia Nauczyciele dla Wolności sprzed kilku miesięcy, oraz [aktualne z 7.02.2024](#).

Niestety, to nie koniec złych informacji. Kiedy ludzie zajęci są coraz cięższą walką o byt, gdy protestują rolnicy z wielu europejskich państw, tłumaczy im się, że przecież należy walczyć z klimatem oraz Putinem i to nie podlega dyskusji. Lewacy zawsze muszą mieć jakiegoś przeciwnika. A jeżeli go akurat nie ma, stworzą coś z niczego, aby tylko móc ogłupiać ludzi. Duraczenie okazuje się jednak skuteczne, a w cieniu wojny, czy to z Ukrainy z Rosją, czy to mumii europejskiej z naturą, a bardziej konkretnie z aktywnością Słońca (przynajmniej w kwestii zmian temperatur, bo człowiek ma na to wpływ dążący do zera), wdrażają takie akty prawne, jak ten, o którym informuje Paul Joseph Watson.

EU przegłosowała pakt migracyjny, czyli samobójczy, który dotyczy sprowadzenia 75 milionów dodatkowych migrantów! I to nie są już żadne groźby, czy „ćwiczenia”. Oni naprawdę to uchwalili.

Więcej można przeczytać [na tym substacku](#). Cytat:

UE przyjęła pakt migracyjny nazwany „samobójstwem Europy”, który może spowodować zalanie kontynentu aż 75 milionami nowych migrantów. Komisja LIBE Parlamentu Europejskiego przyjęła w środę ustawę, która formalizuje dystrybucję migrantów do państw członkowskich i karze tych, którzy odmawiają ich przyjęcia. Ponieważ wzbogacenie kulturowe i różnorodność to „nasza największa siła”, kraje, które starają się zachować swoją tożsamość narodową, nie dając się podporządkować migrantom, zostaną ukarane surowymi karami finansowymi.

Marine Le Pen, przywódczyni parlamentarnego skrzydła Zjednoczenia Narodowego, powiedziała wcześniej, że pakt

doprowadzi do „samobójstwa Europy”, dodając, że jest to pakt z diabłem i reprezentuje „zorganizowany plan zanurzenia Europy i narodów tworzących To”:



Proszę obejrzeć, bo to wkrótce stanie się normą również w Polsce, a strefy „no-go” powstaną dość szybko. Być może trudno w to uwierzyć, kiedy się patrzy na pracowite nacje przybyszów z Wietnamu, czy Pakistanu, którzy w Polsce odnaleźli się całkiem nieźle, podobnie jak czynią to w innych krajach. Tylko, że nie o tego rodzaju migrację tutaj chodzi. Jeśli

państwa członkowskie będą zmuszone do zapłacenia 25.000 Euro za każdego nieprzyjętego imigranta, nasz pobyt w tej „wspólnocie”, jaką jest eurokołchoz, będzie pozbawiony jakiegokolwiek sensu. Wprawdzie można mieć nadzieję, że żaden przybysz nie zechce pozostać w kraju, w którym zasiłki są głodowe, albo nie ma ich wcale, a pobyt w obozie dla uchodźców nie będzie miłą przygodą. Dokąd nadal świadczenia w Niemczech, Szwecji, czy Hiszpanii będą wielokrotnie wyższe, może się okazać, że wystarczy nie tworzyć żadnej fikcji, tylko podstawić autokary jadące w kierunku naszych zachodnich sąsiadów, a póki co, granic przecież nie ma... Konwencje międzynarodowe zabraniają przetrzymywania kogokolwiek wbrew jego woli, a więc droga wolna. Nie przywiążemy ich przecież za nogę do krzesła, albo jakiegoś metalowego słupa. Niech znajdą ten „znacznie lepszy świat” gdzieś w okolicach Berlina lub Paryża.

A tak zupełnie serio, należy się wkrótce spodziewać, że eurofедераści wprowadzą obowiązkowe kwoty zasiłków imigranckich zrównane w całym eurokołchozie oraz stosowne standardy, zmuszając najpierw uległe rządy, a potem samorządy, do opróżniania mieszkań zajmowanych przez autochtonów i zasiedlania ich przybyszami z państw islamskich. To tylko kwestia czasu. Szczerze pisząc, dziwię się, że jeszcze tego nie zrobili. Czyżby nie zauważyli, że wpuszczani do różnych krajów cudzoziemcy, jakoś najchętniej wybierają te, w których kasa płynie szerokim strumieniem, a policja nawet nie udaje, że będzie ich za cokolwiek ścigać? Może liczą, że usłudźni zdrajcy wprowadzą to sami i bez większych nacisków. Wszak w Polsce już takie rzeczy się w niektórych miastach działy. Tylko, że opróżniano głównie lokale użyteczności publicznej, albo odroczone zajmowanie niezasiedlonych jeszcze mieszkań, aby przyjąć ludzi uciekających przed wojną. Rząd chętnie kibicował i chwalił jeśli Polak był w przychodni, czy szpitalu traktowany jako obywatel drugiej kategorii, a na urzędach wisiała zamiast biało-czerwonej, flaga obcego państwa. Wszystko przed nami, ale już nie w wersji „demo”, ale

„ulepszonej i poprawionej”...

Tak. W cieniu wojny można przeprowadzić różne operacje, a uzasadnienie zawsze się znajdzie. Poza tym, choć wydaje się to niemożliwe, dla wielu osób narracja, że „wszystkiemu winien Putin”, wciąż pozostaje wiarygodna. Oczywiście, im dalej na zachód, tym wojna na wschodzie staje się czymś bardziej egzotycznym. Tym niemniej, tłumaczenie problemów z energią oraz zwiększonych wydatków państwa „bo trzeba wspierać Ukrainę”, chętnie nadal łyka spora część obywateli. Kiedy przeforsują zmiany związane z WHO, będą mogli szybko wziąć za twarz ludzi znacznie bardziej wystraszonych jakąś nową plandemią, niż walkami toczącymi się kilka tysięcy kilometrów dalej. Nie bez przyczyny Robert Muller, autor programu nauczania World Core Educational promowanego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, powiedział:

„Musimy jak najszybciej przejść do jednego rządu światowego, jednej światowej religii pod rządami jednego światowego przywódcy.”

Wtedy zafundują wszystkim „piękne życie”, gdzie model chiński będzie wspominany z rozrzewnieniem... To jest właśnie ta droga, którą musimy przejść wspólnie, najlepiej bez protestów, jak owce prowadzone na rzeź. Wtedy cel, o którym mówi Muller zostanie w końcu osiągnięty.

[Źródło](#)

Czy Pfizer wiedział, co

wstrzykiwał ludziom?



We wrześniu 2021 Prof. Gielerak powiedział o szczepionkach mRNA, że [mamy do czynienia z najlepiej przebadaną szczepionką w historii ludzkości.](#)

Jak się jednak okazuje, **Pfizer nigdy nie przeprowadził u ludzi badania porównującego proces 1 i 2 produkcji szczepionek mRNA.** We wrześniu 2022 r. zdecydowano, że „nie jest to już uzasadnione”.

Niech to wybrzmi w jasny sposób: szczepionka, którą podawano ludziom na całym świecie, nie była testowana w badaniach klinicznych na ludziach pod kątem bezpieczeństwa lub skuteczności. Pfizer ujął to w ten sposób: *„Usunięto cel opisania bezpieczeństwa i immunogenności profilaktycznego BNT162b2 u osób w wieku od 16 do 55 lat zaszczepionych badaną interwencją wyprodukowaną w „Procesie 1” lub „Procesie 2” ze względu na ilość BNT162b2 obecnie dystrybuowanego i podawanego na całym świecie przy użyciu „Procesu 2”, co czyni to porównanie nieuzasadnionym,,.*

Protocol Amendment Summary of Changes Table

Document History		
Document	Version Date	Summary and Rationale for Changes
Protocol amendment 20	15 September 2022	- Added language pertaining to early completion of this clinical trial as agreed with FDA and EMA. - Updated schedules of assessments and protocol text to identify study visits that no longer need to be completed. - Updated Study Procedures to describe site actions following approval of protocol amendment 20. - Removed the objective to describe the safety and immunogenicity of prophylactic BNT162b2 in individuals 16 to 55 years of age vaccinated with study intervention produced by manufacturing "Process 1" or "Process 2" because of the volume of BNT162b2 now distributed and administered globally using manufacturing "Process 2," making this comparison unwarranted. - Removed corresponding endpoints. - Removed corresponding wording throughout the protocol text. - Added rationale for removal of this objective. - Added wording regarding return of e-diary devices or removal of application from participants' personal devices at the end of the study.

Pfizer wykorzystywał do produkcji szczepionki dwa różne procesy produkcyjne. Początkowa produkcja szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 wykorzystywała metodę zwaną reakcją łańcuchową polimerazy (PCR) do amplifikacji matrycy DNA, która była następnie wykorzystywana do produkcji mRNA. Metoda ta, zwana PROCES 1, może być stosowana do wytwarzania wysoce czystego produktu mRNA.

Jednak w celu zwiększenia skali procesu dystrybucji szczepionki wśród ludności na dużą skalę w ramach „awaryjnego zezwolenia”, Pfizer przeszedł na inną metodę w celu amplifikacji mRNA. PROCES 2 wykorzystywał bakterie coli do wytwarzania dużych ilości „plazmidu DNA”, które były wykorzystywane do produkcji mRNA. W związku z tym produkt końcowy zawierał zarówno plazmidowe DNA, jak i mRNA. Przejście z PROCES 1 na PROCES 2 ostatecznie doprowadziło do zanieczyszczenia szczepionki.

Już w pierwszym opublikowanym raporcie oceniającym EMA skrytykowała niewystarczające kontrole jakości enzymatycznego trawienia zanieczyszczeń DNA, ale nie zakwestionowała możliwych konsekwencji dla bezpieczeństwa produktu i, najwyraźniej, nie podjęła działań naprawczych. To może wskazywać, że mimo, iż „Proces 2” nie nadaje się do masowej produkcji, to EMA po cichu zaakceptowała wynikające z tego zanieczyszczenia DNA, aby umożliwić dostępność produktu końcowego – nawet jeśli zagraża to bezpieczeństwu produktu.

Źródło

Projekt Mercury czyli będzie nowa narracja



Pomyślcie o tym: gdyby dostali to, czego chcieli, Zachód wyglądałby dokładnie tak, jak wyglądają teraz Chiny, lub jeszcze gorzej, bez możliwości udziału w życiu gospodarczym przy braku aktualnej przepustki covidowej.

Tłumaczenie artykułu z serwisu Zero Hedge na temat Projektu Mercury, którego celem ma być zbadanie możliwości tworzenia nowych zachęt do przyjmowania szczepień przeciw covid 19.

Projekt Mercury: Fundacja Rockefellera finansuje zespół naukowy behawiorystów, aby stworzyć bardziej przekonujące narracje dotyczące szczepień przeciw COVID

Po kolejnej już oznace, że program szczepień przeciw covid w wykonaniu globalistycznych instytucji nie działał tak dobrze, jak początkowo oczekiwano, Fundacja Rockefellera ujawniła, że □□(wraz z innymi organizacjami non-profit) pompuje miliony dolarów w projekt nauk behawioralnych mający na celu ustalenie, dlaczego duże grupy ludzi na całym świecie odmawiają przyjęcia zastrzyku.

„Projekt Merkury” to zespół naukowców behawioralnych utworzony przez Radę Badań Nauk Społecznych (SSRC), grupę non-profit, która otrzymuje znaczne fundusze od organizacji globalistycznych i rządów. Wyznaczone cele projektu są raczej niekonkretne, wykorzystują niejednoznaczny język i także deklaracje misji. Wydaje się jednak, że główne intencje koncentrują się na wykorzystaniu elementów psychologii behawioralnej i psychologii masowej, aby zrozumieć globalny opór wobec niedawnych wysiłków na rzecz podporządkowania się regułom w czasie covid.

Grupy Projektu Merkury zostaną rozmieszczone w wielu krajach i regionach i będą badać odmowę szczepień i „dezinformację” medyczną, która do tego prowadzi. Działają z zamiarem dostosowania narracji o szczepieniach do różnych środowisk etnicznych i politycznych, szukając klucza do bram każdego królestwa kulturowego i przekonania ich do przyjęcia zastrzyku.

Fundacja Rockefellera i [SSRC zauważają](#):

„Po scharakteryzowaniu niedokładnych informacji zdrowotnych przez Naczelnego Lekarza USA jako „pilne zagrożenie” i przez Światową Organizację Zdrowia jako „infodemię”, SSRC wezwało do składania propozycji w celu przeciwdziałania rosnącym globalnym zagrożeniom stwarzanym przez dezinformację i niskie wskaźniki szczepień przeciwko Covid-19, i otrzymało prawie 200 zgłoszeń z całego świata.

... Ponieważ Covid-19 jest powszechny i wszędzie □□ szybko ewoluuje, istnieje pilna potrzeba rozpoznania interwencji, które mogą zwiększyć liczbę szczepień”.

SSRC i Projekt Merkury otrzymują fundusze nie tylko od fundacji, ale także od instytucji rządowych. W czerwcu 2022r. Projekt Mercury [otrzymał kolejne 20 milionów dolarów](#) od Narodowej Fundacji Nauki [NSF], która twierdzi, że jest „niezależną” agencją rządu Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że fabrykowanie skutecznej propagandy staje się pociągami z pieniędzmi, do którego chętnie wskoczą małe grupy badaczy behawioralnych i psychologów.

Cel partnerstwa NSF z Projektem Mercury jest przedstawiony na stronie internetowej SSRC:

„To innowacyjne partnerstwo będzie wspierać zespoły badawcze dążące do oceny interwencji online lub offline w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19 i inne pozytywne zachowania zdrowotne, w tym poprzez nakierowanie działań na producentów i/lub konsumentów niedokładnych informacji zdrowotnych i/lub zwiększenie zaufania do rzetelnych informacji zdrowotnych.”

Projekt Mercury wymienia poniższe punkty jako główne:

„Finansowane projekty dostarczą dowodów na to, co działa – a co nie – w określonych miejscach i dla określonych grup, aby zwiększyć liczbę szczepień przeciwko Covid-19, w tym co jest

wykonalne w terenie i może być opłacalne na dużą skalę. Każdy z 12 zespołów będzie miał dostęp do ustaleń innych zespołów podczas badania interwencji, w tym między innymi:

Prowadzenie szkoleń dla uczniów szkół średnich we współpracy z władzami lokalnymi, aby pomóc uczniom zidentyfikować dezinformację o szczepionce przeciw Covid-19.

Zapewnienie zaufanym wysłannikom odpowiednich strategii komunikacji w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19.

Korzystanie z sieci społecznościowych w celu udostępniania odpowiednio dostosowanych, opracowanych przez społeczność wiadomości w celu zwiększenia zapotrzebowania na szczepienia przeciwko Covid-19.”

Innymi słowy, to na czym się skupiają to propaganda, propaganda i jeszcze raz propaganda. Sama podstawa istnienia Projektu Mercury zakłada, że nie można ufać jednostkom, iż wyrobią sobie własne zdanie na temat informacji, z którymi mają do czynienia, i że muszą być ukształtowane tak, aby zaakceptować narrację głównego nurtu. Zakłada również, że informacje pochodzące z głównego nurtu lub od establishmentu są zawsze godne zaufania i bezstronne.

Powszechny opór wobec nakazów szczepień przeciw covid, pomimo rozległych nacisków rządu, jest prawdopodobnie jednym z najbardziej niedocenianych wydarzeń ostatniego stulecia. Jest to prawdopodobnie powód, dla którego elity polityczne i media korporacyjne w ciągu kilku tygodni przeszły od nieustannej kampanii strachu przeciwko społeczeństwu do prawie całkowitego braku wzmianki o covid. Wyglądało to tak, jakby ludność przez dwa lata przechodziła podtapianie [[waterboarding](#)], a następnie pewnego dnia tortury po prostu ustały bez wyjaśnienia.

Gdyby przepisy dotyczące paszportów szczepionkowych zostały wdrożone w krajach zachodnich na taką skalę, jakiej żądały

rządy i globaliści, to ostatnie ślady wolności osobistej byłyby już teraz trwale wymazane. Wszystkie prawa jednostki stałyby się przywilejami przyznawanymi przez władze i uzależnione od poddania się w danym czasie jakimś zastrzykom przypominającym lub procedurom medycznym, które akurat są w modzie. Pomyślcie o tym: gdyby dostali to, czego chcieli, Zachód wyglądałby dokładnie tak, jak [wyglądają teraz Chiny](#), lub jeszcze gorzej, bez możliwości udziału w życiu gospodarczym przy braku aktualnej przepustki covidowej.



A zagrożenie wciąż istnieje. Nie wyjaśniono, dlaczego Projekt Mercury wyraża potrzebę stworzenia propagandy szczepionkowej dla wirusa o [medianie śmiertelności wynoszącej zaledwie 0,23%](#). A jeśli dane o liczbie szczepień z agencji takich jak CDC są dokładne, to populacja i tak osiągnęła już odporność stada (możliwe, że ich dane nie są dokładne?). Dlaczego grupy globalistów mają taką obsesję na punkcie 100% szczepień na covid? Tego nigdy nikt nie wyjaśnia.

Powiedzą, że chodzi o ratowanie życia, ale jeśli średnio tylko 0,23% ludzi jest zagrożonych, [niezależnie od tego, czy są zaszczepieni, czy nie](#), to zdrowie publiczne nie jest wiarygodnym wytłumaczeniem. Można odnieść wrażenie, że celem Projektu Merkury jest bardziej skłonienie ludzi do szczepienia wbrew nauce, niż w imię nauki.

[Źródło](#)

Jak to się dzieje, że szczepionki nagle PRZESTAJĄ DZIAŁAĆ, gdy nieszczepieni zbliżają się do zaszczepionych?



Producenci szczepionek twierdzą, że wszystkie ich szczepionki przestają działać, gdy niektórzy ludzie ich nie otrzymują, więc wyobraź sobie, że leki na nadciśnienie przestały działać, ponieważ inni ich nie zażywali. Oznaczałoby to, że każdy, kto przyjmuje leki nasercowe, byłby narażony na wysokie ryzyko, wychodząc i znajdując się w pobliżu każdego, kto nie przyjmował tych samych leków nasercowych, ponieważ nagle ten lek nie działa, gdy zostanie wystawiony na kontakt z kimś innym, kto może mieć problemy z sercem lub nie i kto odmówił przyjęcia leku.

Każda osoba, w tym dzieci, niemowlęta i kobiety w ciąży, potrzebowałyby „paszportu” leku na receptę, aby udowodnić, że zażywa każdy lek, który przyjmuje każda inna osoba, lub być wymienionym na „liście obserwowanych terrorystów”, czyli „lista nie latać”.

Więc teraz KAŻDY musi coś wziąć, żeby to działało na KAŻDEGO?

Jeśli masz już poczucie, że tzw. szczepionki na COVID tak naprawdę nie dotyczą odporności i bezpieczeństwa zdrowotnego, to dlatego, że porady pochodzące z FDA, CDC i WHO są całkowicie zawiłe i zmieniają się co tydzień, jeśli chodzi o liczbę dodatkowych dawek przypominających i wariantów strzałów, dzięki którym ludność będzie mogła pozostać „bezpieczna” przed wszystkim, co COVIDowe.

Dla każdej osoby na planecie Ziemia jest bardziej niż oczywiste, że dzieci NIE potrzebują szczepionek na COVID, podobnie jak nastolatki i zdrowi młodzi dorośli. Mimo to, w jakiś sposób, każdy zaszczepiony wierzy, że „nieszczepieni” są super-rozsiewaczami, jak trędowaci, i muszą otrzymać wstrzykiwaną broń biologiczną z nanocząsteczkami białkowymi, aby ocalić świat, a przynajmniej paranoidalnych „zaszczepionków” z obniżoną odpornością. Innymi słowy, wszyscy musimy przyjąć śmiertelne, eksperymentalne strzały, aby zadziałały.

Czy wszyscy musimy brać chemioterapię, aby zapobiegać infekcjom nowotworowym? Gdzie są wasze papiery z chemioterapii, proszę pana i proszę pani? Nie możesz podróżować przez granice bez dowodu, że jesteś „chroniony” i chronisz innych przed rakiem poprzez przyjmowanie chemii. Czy to jest następne? Czy rząd powinien wymagać dla wszystkich leków rozrzedzających krew takiego świadectwa, ponieważ istnieje tak zwany wirus (którego żaden naukowiec na Ziemi nie jest w stanie wyizolować), który zagęszcza krew? Wszystko, co ludzie jedzą, olej rzepakowy i szczepionki przeciw COVID, które są teraz wstrzykiwane, powodują całe to krzepnięcie krwi na całym świecie.

Covid-19 nie jest bardziej śmiertelny ani zaraźliwy niż grypa sezonowa, więc czy szczepionki przeciw grypie zawierające rtęć będą wymagane od wszystkich?

Według CDC wszystkie szczepionki są bezwartościowe, jeśli nawet jedna osoba w jej nie dostanie. Ta jedna osoba, która może mieć przeziębienie lub sezonową gripę, może kichać lub kaszleć w samolocie, pociągu lub autobusie i w ciągu kilku miesięcy eksterminować każdego człowieka na Ziemi.

Chociaż CDC twierdzi, że każda szczepionka jest „bezpieczna i skuteczna”, tysiące ludzi umiera z powodu szczepień na COVID, a nowe dopalacze są w drodze. To po prostu nie ma sensu i nie ma ŻADNEJ nauki na poparcie twierdzeń o bezpieczeństwie i skuteczności, chyba że uwzględnisz fałszywe wyniki opublikowane przez samych producentów szczepionek.

Połowa populacji już chodzi jak zombie, naładowana garścią leków na receptę i [zasypana bilionami białek wirusowych](#), które zatykają naczynia krwionośne i powodują długoterminowe szkody dla zdrowia.

Te chodzące zombie tak bardzo wierzą w szczepionki, że wierzą również, że ich szczepionki są bezwartościowe, gdy zbliża się do nich ktoś, kto nie został zaszczepiony. Te zombie również noszą wszędzie swoje maski do rozmnażania bakterii, w tym w pomieszczeniach, samotnie w samochodach, podczas samotnego spaceru na zewnątrz i to tylko dla lewicowej symboliki „solidarności”.

Media mogą przekonać tych odurzonych hipochondryków do wszystkiego, używając opartej na strachu propagandy i

fałszywej nauki. Gdzie kończy się szaleństwo?

Globaliści popełniają zbrodnię przeciwko ludzkości za pomocą broni biologicznej z białkiem kolczastym, zamaskowanej jako „szczepionka”. Zaszczepione owce są grupą eksperymentalną w największym eksperymencie depopulacyjnym jaki kiedykolwiek przeprowadzono.

Federalny pozew twierdzi, że system raportowania VAERS UKRYWA faktyczną liczbę zgonów spowodowanych szczepionką przeciw COVID



Pozew federalny twierdził, że CDC [zaniża rzeczywistą liczbę](#) zgonów spowodowanych szczepionką przeciw COVID-19. Wniosek został złożony 19 lipca przez America's Frontline Doctors (AFLDS) w amerykańskim sądzie okręgowym dla północnego dystryktu Alabamy. Twierdzi, że liczba zgonów spowodowanych szczepionkami jest w rzeczywistości wyższa niż to, co jest zgłaszane w systemie zgłaszania niepożądanych odczynów poszczepiennych CDC (VAERS), a następnie ujawniane opinii publicznej.

AFLDS dołączyło do swojego wniosku [oświadczenie pod przysięgą](#) informatora – programisty komputerowego, który opracował ponad 100 różnych algorytmów oszustw związanych z opieką zdrowotną. Według informatora, zgony występujące w ciągu 72 godzin po szczepieniu są zaniżone o czynnik konserwatywny wynoszący co najmniej pięć. Zgłoszone zgony w VAERS na dzień 9 lipca wyniosły 10991, z których 4593 wystąpiły w ciągu 72 godzin po szczepieniu.

W swoim oświadczeniu informator powiedział: „W dniu 9 lipca 2021 r. w VAERS zgłoszono 9048 zgonów. Liczby te zweryfikowałem samodzielnie, zestawiając wszystkie dane z VAERS, nie zdając się na zgłoszenie ich przez stronę trzecią. W tandemie poprosiłem o dane z [*Centers for Medicare and Medicaid Systems*] roszczeń medycznych dotyczących szczepionek i zgonów pacjentów”.

Opierając się na analizie zebranych danych, informator powiedział, że prawdziwa liczba zgonów związanych ze szczepionkami na dzień 9 lipca wynosi blisko 45 000. Suma ta jest znacznie wyższa niż to, co podano w VAERS.

„W perspektywie szczepionka przeciwko świńskiej grypie została wycofana z rynku, czego powodem były tylko 53 zgony” – zauważyła.

AFLDS określił ustalenia informatora jako „szokujące” i dodał, że świadoma zgoda jest niemożliwa przy niedokładnych danych dotyczących bezpieczeństwa. Grupa przeprowadziła również oddzielną analizę VAERS i stwierdziła zwiększone ryzyko zgonu po szczepionkach przeciw COVID-19. Dane VAERS wykazały, że w pierwszym kwartale 2021 r. liczba zgonów poszczepiennych wzrosła o 13 procent.

Wniosek AFLDS wskazał również, że w latach 2009-2019 VAERS odnotował łącznie 1529 zgonów związanych ze szczepieniami. Jednak w pierwszym kwartale 2021 r. w systemie odnotowano ponad 4000 zgłoszonych zgonów. Szczepionki na

COVID-19 były powiązane z 99 procentami zgonów, podczas gdy inne szczepionki stanowiły pozostały jeden procent.

AFLDS wezwało również do natychmiastowego zaprzestania szczepień przeciwko COVID-19

W swoim wniosku z 19 lipca AFLDS zwróciło się o wydanie nakazu zaprzestania stosowania eksperymentalnych szczepionek na COVID-19, które zostały zatwierdzone tylko do użytku w nagłych wypadkach. Szczepionki Pfizer i Moderna otrzymały zezwolenie na stosowanie w sytuacjach awaryjnych (EUA) przez *Food and Drug Administration* w grudniu 2020 r., natomiast szczepionka Johnson & Johnson została dopuszczona do użytku w lutym 2021 r.

Według grupy, trzy szczepionki nie powinny być dać zielonego światła w pierwszej kolejności, ponieważ nie doszło do sytuacji awaryjnej, co jest warunkiem wstępnym wydania EUA. AFLDS powiedziało również, że znane i potencjalne zagrożenia związane ze szczepionkami znacznie przewyższają ich znane i potencjalne korzyści. Grupa dodała, że „istnieją odpowiednie, zatwierdzone i dostępne alternatywy” dla szczepionek na COVID-19.

[W komunikacie prasowym](#) AFLDS wyraźnie poprosiło o wstrzymanie szczepień przeciwko COVID-19 dla trzech grup Amerykanów. **Młodzi Amerykanie w wieku 18 lat i poniżej** stanowią pierwszą grupę, która według AFLDS jest narażona na „zerowe ryzyko” zgonu z powodu COVID-19. Dyrektor ds. komunikacji AFLDS, dr Teryn Clarke, powiedział: „Dzieci to jedna trzecia naszej populacji i cała nasza przyszłość. Dzieci nigdy nie są eksperymentem”.

Druga grupa to **wszyscy Amerykanie, którzy wyzdrowieli z COVID-19**. AFLDS powiedziało, że ci ludzie nabyli naturalną

odporność, która zapewnia znacznie lepszą ochronę przed wirusem w porównaniu do odporności produkowanej ze szczepionek. AFLDS ostrzegło również, że szczepionki „mogą wywołać niebezpieczną i śmiertelną reakcję hiperodpornościową u osób z odpornością”.

Trzecia grupa, która nie powinna być szczepiona, według AFLDS, obejmuje **wszystkich pozostałych Amerykanów, którzy nie podjęli jeszcze świadomej zgody w rozumieniu prawa federalnego**. W swoim oświadczeniu AFLDS powiedziało, że: „Podawanie eksperymentalnych środków osobom, które nie mogą podjąć świadomej decyzji co do prawdziwych korzyści i zagrożeń związanych ze szczepionkami, jest niezgodne z prawem i niezgodne z konstytucją”.

AFLDS zwróciło również uwagę, że Amerykanie muszą „być w wieku lub być w stanie podejmować świadome decyzje” i „otrzymywać wszystkie niezbędne informacje na temat ryzyka/korzyści”, aby pomóc im w podjęciu decyzji.

Źródła:

WakingTimes.com

RENZ-Prawo.com

Ameryka FrontlineDoctors.org

Hiszpańskie badanie wykazało, że szczepionka firmy Pfizer

zawiera wysoki poziom TOKSYCZNEGO tlenku grafenu



Naukowcy z Hiszpanii odkryli, że szczepionka Pfizer-BioNTech na COVID-19 [zawiera tlenek grafenu](#).

Zespół badawczy z Wydziału Inżynierii [Uniwersytetu Almerii](#) opublikował niedawno raport zatytułowany „Wykrywanie tlenku grafenu w zawieszynie wodnej: badanie obserwacyjne w mikroskopii optycznej i elektronowej”.

W tym badaniu hiszpańscy naukowcy odkryli, że każda dawka szczepionki Pfizer, którą zbadali, zawierała około [747 nanogramów tlenku grafenu](#). Oznaczało to, że ponad 99 procent szczepionki firmy Pfizer składało się w całości z tlenku grafenu.

Tlenek grafenu, [materiał powstały z grafitu](#), jest znaną substancją toksyczną. Wcześniejsze badania wykazały, że materiały na bazie grafenu, takie jak tlenek grafenu, mogą powodować toksyczność zależną od dawki. Może uszkadzać wątrobę i nerki, pobudzać tworzenie ziarnin w płucach, zmniejszać żywotność komórek i wywoływać apoptozę komórek lub zaprogramowaną śmierć komórek.

Badania na zwierzętach wykazały, że wstrzyknięcie tlenku grafenu do organizmu powoduje osadzanie się substancji toksycznej w płucach, wątrobie, śledzionie i nerkach. Badacze zgłaszali również trudności w usuwaniu materiału z organizmu.

Wiele masek na twarz sprzedawanych przez korporacje jest

powlekanych lub wyłożonych grafenem. Powiązane: [noszenie masek na twarz pokrytych grafenem może powodować poważne problemy z płucami, ostrzega Health Canada](#).

W swoim raporcie hiszpańscy naukowcy odkryli również znaczne ilości tlenu grafenu w wymazówkach stosowanych w reakcji łańcuchowej polimerazy i testach antygenowych. Testy te są rzekomo używane do wykrywania COVID-19.

Ekspert medyczny: Nie ma powodu, aby tlenek grafenu był w szczepionkach „z wyjątkiem mordowania ludzi”

Rewelacje dotyczące hiszpańskiego raportu i tlenu grafenu w szczepionkach firmy Pfizer po raz pierwszy wyszły na jaw po tym, jak opisał je konserwatywny komentator Stew Peters w swoim programie *The Stew Peters Show*.

Peters zaprosił eksperta medycznego i [20-letniego badacza farmaceutycznego](#), dr Jane Ruby, na odcinek swojego programu z 8 lipca, aby porozmawiać o tym, czym jest tlenek grafenu i jaki ma wpływ na organizm ludzki.

Posłuchaj całej rozmowy Petersa i Ruby w [The Stew Peters Show](#).

Podczas swojego pokazu Peters zapytał Ruby, czy tlenek grafenu jest trujący. Odpowiedziała, mówiąc: „To zdecydowanie trucizna”. Ruby następnie wyjaśniła niektóre sposoby, w jakie tlenek grafenu jest niebezpieczny dla ludzi. Powiedziała:

„Niszczy dosłownie wszystko w komórce. Rozsadza mitochondria. Stwarza to sytuację, w której organizm znajduje się na najwyższym poziomie stanu zapalenia, cytokiny, chemokiny. To jest niesamowicie gwałtowne... nadchodzi burza zapalna i ma szczególne powinowactwo do wywoływania ostrego zapalenia płuc, tworzy burzę zapalną w tkance serca i tkance mózgowej... Nie ma innego powodu, aby to było w [szczepionkach] poza mordowaniem ludzi”.

Peters zgodził się z wnioskiem Ruby. Dodał swoje zaniepokojenie, dlaczego odkrycie tlenku grafenu w szczepionkach nie jest szerzej relacjonowane przez główne media. Jego jedynym wnioskiem jest to, że te korporacje również muszą być w to zaangażowane.

– Oni są w to zamieszani. Chcą cię zabić. Są częścią spisku ludobójstwa – powiedział.

Ruby zgodziła się z oceną Petersa. Spekułowała, że „jedyne innym wyjaśnieniem byłoby to, że masowa produkcja i szczepienia ludzi szczepionkami Pfizera to „globalny eksperyment oparty na masowej dezinformacji i bez zgody osób biorących w nim udział”.

Peters dodał, zauważając, że rzekoma skuteczność i wskaźnik sukcesu szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 był „rozgłaszany wszędzie”.

„Jak mogą to udowodnić? Czy to tylko kłamstwo? Czy po prostu wymyślili dowolną liczbę? – zapytał Peters.

Ruby podsumowała swoją rozmowę z Petersem, zauważając, że według hiszpańskich naukowców wiele objawów najczęściej związanych z COVID-19 może być również spowodowanych nadmiernym poziomem grafenu w organizmie.

Następnie ostrzegła, że „Pfizer i inne korporacje farmaceutyczne są w trakcie opracowywania wziętej wersji szczepionki. Ta wersja wzięta będzie silniejsza, ponieważ trafi prosto do płuc. „Od razu tworzy burzę płucną z zapaleniem płuc” – powiedział Ruby.

Ekspert medyczny ostrzegła następnie, że jeśli ta wersja szczepionki otrzyma zezwolenie na użycie w nagłych wypadkach, liczba nagłych zgonów z powodu przypadków zapalenia płuc „oddechowego błysku” wzrośnie.

Źródła obejmują:

NaturalHealth365.com

Z3News.com

ScienceTimes.com

RedVoiceMedia.com

Google pomogło sfinansować rozwój broni biologicznej, który doprowadził do powstania Covid-19



Badania nad bronią biologiczną odbywają się od ponad dekady, a National Institutes of Health (NIH) i EcoHealth Alliance nie są jedynymi instytucjami amerykańskimi finansującymi te nieetyczne, wysoce kontrowersyjne badania w chińskim Instytucie Wirusologii w Wuhan. W rzeczywistości pieniądze amerykańskich podatników są również kierowane na badania nad bronią biologiczną przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (USAID) wraz z funduszami od Google Inc.!

Podejrzane jest, że Google pomogło sfinansować stowarzyszenie EcoHealth Alliance Petera Daszaka i pomogło opłacić badania obejmujące inżynierię wielu różnych typów wirusów. Grupa dr

Daszaka otwarcie współpracowała z dr Shi z Wuhan Institute of Virology, a Google stał za większością tych badań nad zwiększeniem funkcji.

Firma Google pomogła sfinansować badania nad koronawirusem w celu zwiększenia funkcjonalności i pomogła ukryć internetowy ślad dowodowy

Udział Google ma szczególne znaczenie, ponieważ laboratoryjne pochodzenie SARS-CoV-2 było ukrywane przez ponad rok przez wyszukiwarkę Google i politykę „dezinformacji” COVID-19 wprowadzoną przez Facebooka i Twittera. Big Tech jest współwinny ukrywania pochodzenia SARS-CoV-2, ponieważ Big Tech miał finansowy udział w tym kontrowersyjnym badaniu.

Badanie z [2010 r. dotyczące flawiwirusów nietoperzy](#), autorstwa EcoHealth Alliance dr Petera Daszaka i wiceprezesa Jonathana Epsteina, zostało sfinansowane przez Google.org. Badanie z 2014 r. dotyczące henipawirusa, którego autorem jest Daszak, również wymienia Google.org jako podmiot wspierający finansowo. Badanie [przeprowadzone](#) przez Daszaka i Epsteina z [2015 r.](#) dotyczyło rezerwuarów nietoperzy pod kątem szerokiej gamy czynników odzwierzęcych, w tym „lyssawirusów, henipawirusów, koronawirusów podobnych do SARS, wirusów Marburga, wirusów Ebola i astrowirusów. Badanie z [2018 r.](#) zatytułowane „Badanie ryzyka serologicznego i behawioralnego pracowników mających kontakt z dziką fauną i florą w Chinach” zostało również opracowane przez EcoHealth Alliance i było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Google.org.

To badanie z 2018 r. wyszło poza granice, aby dowiedzieć się, w jaki sposób patogeny o potencjale pandemicznym przenoszą się w wysoce narażonej populacji ludzkiej „na styku zwierzę-człowiek”. Stronnicze badanie skupiło się na przygotowaniu podstaw do powstrzymania wszelkich badań dotyczących możliwości wycieku z laboratorium patogenów o potencjale pandemicznym. W artykule stwierdzono, że „większość ludzkich

chorób zakaźnych ma pochodzenie zwierzęce”, a zatem badanie interfejsu człowiek-zwierzę jest najważniejszym czynnikiem zrozumienia „powstawania choroby”. W artykule autorytatywnie stwierdzono, że SARS „pojawił się u ludzi i innych ssaków na mokrych rynkach”, próbując umniejszyć potencjał wycieków laboratoryjnych lub być może wykorzystać interfejs zwierzę-człowiek do stworzenia patogenu pandemicznego w laboratorium, a następnie ukryć jego pochodzenie przez mokry targ w Wuhan.

Kiedy Daszak został umieszczony w zespole ds. podżegania COVID-19 Światowej Organizacji Zdrowia, ukrył się przed wszystkimi wcześniejszymi badaniami nad przyrostem funkcji, które prowadził przez lata i od razu doszedł do wniosku, że teoria wycieku z laboratorium to „teoria spiskowa”. Google pomogło utrwalić te twierdzenia i próbowało algorytmicznie zakopać ślad dowodów na trwające dziesięciolecia prace laboratoryjne nad koronawirusami, które poprzedzały wybuch epidemii w Wuhan. Sieć „kontrolerów faktów”, w [tym Politfact](#), dostosowała się do planu cenzury i nazwała każdą teorię laboratoryjną „fałszywą dezinformacją”. To pranie mózgu i cenzura trwają, pomimo wiodących prac naukowców i urzędników wywiadu, które pokazują rozległą sieć badań laboratoryjnych, które miały na celu uczynienie koronawirusów bardziej śmiertelnościami dla ludzkiego układu odpornościowego.

Daszak arogancko wymienia „hojne wsparcie narodu amerykańskiego” dla sfinansowania jego makabrycznej pracy w Chinach

W artykule z 2015 r. dotyczącym badań nad zyskami z funkcji, Daszak potwierdza grant NIH AI069317. Dziękuje również Google.org i amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USAID). Powiedział, że „finansowanie USAID było możliwe dzięki hojnemu wsparciu narodu amerykańskiego”. Co ciekawe, niewielu Amerykanów głosowałoby za wysłaniem ciężko zarobionych pieniędzy do Chin w celu rozwinięcia potencjalnego patogenu pandemicznego. W rzeczywistości w 2014 r. rząd USA wprowadził moratorium na badania nad zdobywaniem funkcji w

Stanach Zjednoczonych. Nie miało to jednak znaczenia dla NIH, NIAID czy doktora Piotra Daszaka. Mieli kontakty w Chinach i dość łatwo mogli offshorować swoją pracę.

USAID rzeczywiście kieruje pieniądze podatników do różnych organizacji międzynarodowych, w tym do [GAVI Vaccine Alliance](#), organizacji kierowanej przez Billa Gatesa, który otwarcie przyznaje, że pragnie [zaszczepić każdego mężczyznę, kobietę i dziecko](#). W rzeczywistości USAID przekazał GAVI 2 miliardy dolarów z pieniędzy podatników i obiecuje GAVI kolejne 2 miliardy dolarów do 2022 roku. Pieniądze są wykorzystywane na ukończenie pierwotnego celu badań nad zwiększeniem funkcji, którym jest testowanie nowych szczepionek na populacjach. (Wirusy są przekształcane w [potencjalne patogeny pandemiczne](#) wyłącznie w celu testowania nowych szczepionek.) Jest to zgodne z planem Billa Gate'a dotyczącym szczepienia całej światowej populacji poprzez zapewnienie „sprawiedliwego dostępu do szczepionek COVID-19”. Ten spis jest teraz rzeczywistością, a połowa światowej populacji została oszukana przez psychopatów, którzy lubią psychicznie maltretować ludzi, [cenzurować prawdę](#) i eksperymentować na populacjach.

Źródła obejmują:

[TheNationalPulse.com](#)

[EcoHealthAlliance.org](#) [PDF]

[EcoHealthAlliance.org](#) [PDF]

[PlosOne.org](#)

[NaturalNews.com](#)

[USAID.gov](#)

[NaturalNews.com](#)

[NaturalNews.com](#)

Kto wydał zgodę, żeby Pfizer robił eksperymenty na naszych dzieciach?



Mainstreamowe media wręcz pieją z zachwytu nad szczepionką wynalezioną przez naukowców sponsorowanych przez koncern farmaceutyczny Pfizer. Morawiecki z entuzjazmem zapewnia PiSowski elektorat i pozostałą część zastraszonego społeczeństwa, że będziemy mieć ten wynalazek jako jedni z pierwszych i to w dużych ilościach. Jakby tego było mało minister zdrowia Niedzielski bez owijania w bawełnę zdradza w Polsce, że celem rządu jest zaszczepienie wszystkich dorosłych Polaków czyli 31 milionów ludzi.

„Wspaniale, jesteśmy uratowani !” skandują wyjątkowo zgodnym chórem lemingi oglądające od rana do wieczora szambo w TVN wraz z pelikanami uważającymi propagandówkę TVPiS za krynicę prawdy. Czy aby na pewno drogie zastraszone i zmanipulowane baranki?

Zostawię tu tylko kilka zrzutów z artykułów sprzed lat traktujących o praktykach stosowanych przez firmę Pfizer, które zresztą nie są niczym nowym i dotyczą także innych gigantów z branży farmaceutycznej (kto chce sam sobie wyszuka

w sieci). Jak widzicie dla nich pieniądze nie grają roli, a celem pierwszoplanowym nie zawsze jest zdrowie i życie ludzi. Mają za to tych pieniędzy znacznie więcej niż niejedna mafia i są w stanie bez problemu korumpować naukowców i rządy. Nie twierdzę, że tak się dzieje także teraz, ale dynamika wydarzeń związanych z koronawirusem i „cudowną” szczepionką jest delikatnie rzecz ujmując zastanawiająca. Oczywiście nikt nikogo na siłę nie zmusza do myślenia, więc kto chce niech już teraz podąży za stadem. Szczepcie się ile wlezie, a ja chętnie oddam swój przydział z Big Pharmacy potrzebującym. Za darmo...

Podsumowanie firmy nadrzędnej w narzędziu do śledzenia naruszeń

Nazwa firmy macierzystej: Pfizer

Struktura własności: w obrocie publicznym (symbol giełdowy PFE)

Siedziba w: Nowy Jork Główny przemysł: farmaceutyki Specyficzna branża: farmaceutyki

Suma kar od 2000 roku: 4.747.652.947 \$\$\$

<https://violationtracker.goodjobsfirst.org/parent/pfizer>

P.S. Swoją drogą pomijając już niespotykany wręcz pośpiech do zakupu tej szczepionki to ciekawe czy ktoś z rządzących chociaż postarał się zadać pytanie producentowi jakie mogą być jej długofalowe skutki i czy istnieje możliwość, że wpłynie ona negatywnie na zdrowie Polaków zwłaszcza, że póki co jest tylko w fazie testów.

I na koniec dwie ciekawostki, otóż w 2018 roku ówczesny minister zdrowia Szumowski powołał do społecznej rady do spraw nowej strategii ochrony zdrowia RP obecną szefową polskiego oddziału Pfizer Dorotę Hryniewiecką-Firlej. Z kolei w sierpniu tego roku UE podpisała umowę na dostawę szczepionek przeciw Sars-Cov-2 z koncernem Astra Zeneca gwarantującą producentowi i przyszłemu dostawcy praktycznie zwolnienie z odpowiedzialności finansowej za długofalowe skutki uboczne szczepionki. Czy koncern Pfizer zapewni sobie podobne

gwarancje ? Zapytajcie drogie króliczki doświadczalne Morawieckiego...

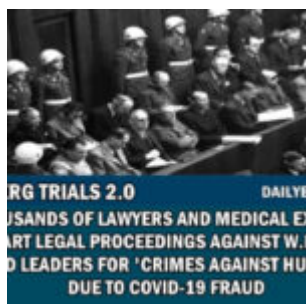
<https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/2412>

Władza sama przyznaje w Dzienniku Ustaw, że obecne szczepienia to jest EKSPERYMENT MEDYCZNY i zwalnia samą siebie z odpowiedzialności cywilnej za wynik tego eksperymentu.

<https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/2412>

Źródło: [Facebook](#)

COVIDowe oszustwo – prawnicy i eksperci medyczni wszczynają postępowanie sądowe przeciwko W.H.O i światowym liderom za „Zbrodnie przeciwko ludzkości”



Zespół ponad 1000 prawników i ponad 10 000 ekspertów medycznych pod kierownictwem dr Reinera Fuellmicha wszczął

postępowanie sądowe przeciwko CDC, WHO i grupie Davos w sprawie zbrodni przeciwko ludzkości.

Fuellmich i jego zespół zaprezentował wadliwy test PCR i rozkaz dla lekarzy, i oznaczyć każdy zgon z powodu choroby współistniejącej jako śmierć Covid, jako oszustwo. Test PCR nigdy nie został zaprojektowany do wykrywania patogenów i jest w 100% błędny po 35 cyklach. Wszystkie testy PCR nadzorowane przez CDC są ustawione na 37 do 45 cykli. CDC przyznaje, że jakiegokolwiek testy powyżej 28 cykli są niedopuszczalne w celu uzyskania pozytywnego i wiarygodnego wyniku. **Już samo to unieważnia ponad 90% domniemyanych przypadków zakaźnych / „infekcji” śledzonych za pomocą tego błędnego testu.**

Oprócz błędnych testów i sfałszowanych aktów zgonu sama szczepionka „eksperymentalna” narusza art. 32 Konwencji Genewskiej. Zgodnie z **art. 32 Konwencji Genewskiej IV z 1949 r. „Okaleczanie i eksperymenty medyczne lub naukowe, które nie są niezbędne do leczenia osoby podlegającej ochronie”, są zabronione.** Zgodnie z **art. 147** przeprowadzanie eksperymentów biologicznych na osobach podlegających ochronie stanowi poważne naruszenie Konwencji.



Reiner Fuellmich

Szczepionka „eksperymentalna” narusza wszystkie 10 kodeksów norymberskich, które przewidują karę śmierci dla tych, którzy chcą złamać te prawa międzynarodowe.

„Szczepionka” nie spełnia następujących pięciu wymagań, aby mogła być uznana za szczepionkę i jest z definicji medycznym „eksperymentem” i próbą:

Zapewnia odporność na wirusa

Jest to „nieszczelna” terapia genowa, która nie zapewnia odporności na Covid i twierdzi, że zmniejsza objawy, ale obecnie 60% pacjentów zaszczepionych dwukrotnie wymaga ER lub OIOM z zakażeniami COVID.

Chroni odbiorców przed zainfekowaniem wirusem

Ta terapia genowa nie zapewnia odporności, a podwójne szczepienie może nadal złapać i rozprzestrzenić wirusa.

Zmniejsza liczbę zgonów z powodu infekcji wirusowej

Ta terapia genowa nie zmniejsza liczby zgonów z powodu infekcji. Zmarły również osoby podwójnie szczepione zakażone Covid.

Zmniejsza przenoszenie wirusa

Ta terapia genowa nadal pozwala na przenoszenie wirusa, ponieważ zapewnia zerową odporność na wirusa.

Introduction

The judgment by the war crimes tribunal at Nuremberg laid down 10 standards to which physicians must conform when carrying out experiments on human subjects in a new code that is now accepted worldwide.

This judgment established a new standard of ethical medical behaviour for the post World War II human rights era. Amongst other requirements, this document enunciates the requirement of *voluntary informed consent* of the human subject. The principle of voluntary informed consent protects the right of the individual to control his own body.

This code also recognizes that the risk must be weighed against the expected benefit, and that unnecessary pain and suffering must be avoided.

This code recognizes that doctors should avoid actions that injure human patients.

The principles established by this code for medical practice now have been extended into general codes of medical ethics.

The Nuremberg Code (1947)

Permissible Medical Experiments

The great weight of the evidence before us to effect that certain types of medical experiments on human beings, when kept within reasonably well-defined bounds, conform to the ethics of the medical profession generally. The protagonists of the practice of human experimentation justify their views on the basis that such experiments yield results for the good of society that are unprocurable by other methods or means of study. All agree, however, that certain basic principles must be observed in order to satisfy moral, ethical and legal concepts:

1. The voluntary consent of the human subject is absolutely essential. This means that the person involved should have legal capacity to give consent; should be so situated as to be able to exercise free power of choice, without the intervention of any element of force, fraud, deceit, duress, overreaching, or other ulterior form of constraint or coercion; and should have sufficient knowledge and comprehension of the elements of the subject matter involved as to enable him to make an understanding and enlightened decision. This latter element requires that before the acceptance of an affirmative decision by the experimental subject there should be made known to him the nature, duration, and purpose of the experiment; the method and means by which it is to be conducted; all inconveniences and hazards reasonably to be expected; and the effects upon his health or person which may possibly come from his participation in the experiment.

Następujące naruszenia Kodeksu Norymberskiego

Kodeks Norymberski nr #1:

Dobrowolna zgoda jest niezbędna Nikt nie powinien być zmuszany do eksperymentu medycznego bez świadomej zgody. **Wiele mediów, polityków i niemedyków mówi ludziom, żeby się zastrzepili. Nie dostarczają żadnych informacji o niekorzystnych skutkach lub niebezpieczeństwach tej terapii genowej.** Wszystko, co od nich słyszysz, to – „bezpieczne i skuteczne” oraz „korzyści przewyższają ryzyko”. Kraje stosują blokady, przymus i groźby, aby zmusić ludzi do przyjęcia tej szczepionki lub mieć zakaz uczestniczenia w wolnym społeczeństwie, jak tylko na podstawie

mandatu paszportu szczepionki lub zielonej przepustki. Podczas procesów norymberskich nawet media były ścigane, a ich członkowie zostali skazani na śmierć za okłamywanie opinii publicznej, wraz z wieloma lekarzami i nazistami uznanymi za winnych zbrodni przeciwko ludzkości.

Kodeks Norymberski nr #2: Daje owocne wyniki nie do utrzymania w inny sposób

Jak wspomniano powyżej, terapia genowa nie spełnia kryteriów szczepionki i nie zapewnia odporności na wirusa. **Istnieją inne terapie medyczne, które przynoszą owocne rezultaty przeciwko Covid, i wzmacniają układ odpornościowy w przypadku grypy i przeziębienia. takie jak iwermektyna, witamina D, witamina C, cynk.**

Kodeks Norymberga # 3: Wyniki oparte na eksperymentach na zwierzętach i naturalnej historii chorób

Ta terapia genowa pominęła testy na zwierzętach i przeszła od razu do testów na ludziach. **W badaniu mRNA, które przeprowadził Pfizer z małpami makaków rebus przy użyciu mRNA BNT162b2 oraz w badaniu u wszystkich małp, rozwinęło się zapalenie płuc, ale naukowcy uznali, że ryzyko jest niskie, ponieważ były to młode, zdrowe małpy w wieku 2-4 lat. Izrael wykorzystał szczepionki Pfizera, a Międzynarodowy Trybunał Prawa przyjął roszczenie w stosunku do Pfizera 80% biorców z zapaleniem płuc, którym wstrzyknięto tę terapię genową. Pomimo tego niepokojącego rozwoju Pfizer przystąpił do opracowywania mRNA dla Covid bez testów na zwierzętach.**

Kodeks Norymberski nr #4: Unikaj wszelkich niepotrzebnych cierpień i uszkodzeń

Od czasu wprowadzenia eksperymentu i umieszczenia go w systemie raportowania CDC VAERS, w Ameryce zgłoszono ponad 4000 zgonów i 50 000 urazów wywołanych szczepionkami. W UE zgłoszono ponad 7 000 zgonów i 365 000 urazów wywołanych szczepieniami. To poważne naruszenie tego kodeksu.

Kodeks Norymberski nr #5: Nie należy przeprowadzać żadnego eksperymentu, jeśli istnieje powód, by sądzić, że dojdzie do urazu lub śmierci

Zobacz # 4, w oparciu o oparte na faktach dane medyczne, ta terapia genowa powoduje śmierć i obrażenia. Wcześniejsze badania nad mRNA pokazują również kilka zagrożeń, które zostały zignorowane w obecnym doświadczeniu eksperymentalnym z genami. Badanie z 2002 roku nad białkami wypustowymi SARS-CoV-1 wykazało, że powodują one stan zapalny, immunopatologię, skrzepy krwi i utrudniają ekspresję angiotensyny 2. Ten eksperyment zmusza organizm do wyprodukowania tego białka-kolca, dziedzicząc wszystkie te zagrożenia.

Kodeks Norymberski nr #6: Ryzyko nie powinno nigdy przekraczać korzyści

Covid-19 ma współczynnik wyzdrowienia 98-99%. Urazy wywołane szczepionką, zgony i niepożądane skutki uboczne terapii genowej mRNA znacznie przewyższają to ryzyko. Stosowanie „nieszczelnych” szczepionek zostało zakazane w rolnictwie przez Stany Zjednoczone i UE ze względu na badanie Marka Chicken’a, które pokazuje, że pojawiają się „gorące wirusy” i ich warianty... sprawiając, że choroba jest jeszcze bardziej śmiertelna. Jednak zostało to zignorowane przez CDC do użycia dla ludzi, wiedząc w pełni o ryzyku pojawienia się nowych, bardziej śmiertelnych wariantów po nieszczelnych szczepionkach. CDC jest w pełni świadomy tego, że stosowanie nieszczelnych szczepionek ułatwia pojawienie się gorących (bardziej śmiertelnych) szczepów. Jednak zignorowali to, jeśli chodzi o ludzi.

Kodeks Norymberski nr #7: Należy przygotować się na wypadek nawet odległej możliwości urazu, niepełnosprawności lub śmierci

Nie było żadnych przygotowań. Ta terapia genowa pominęła próby na zwierzętach. **Własne badania kliniczne III fazy firm**

farmaceutycznych na ludziach zakończą się dopiero w 2022/2023 roku. Szczepionki te zostały zatwierdzone na mocy ustawy o wyłącznym użyciu awaryjnym i wymuszone na źle poinformowanej opinii publicznej. NIE są zatwierdzone przez FDA.

Kodeks Norymberski nr #8: Eksperymenty muszą być przeprowadzane przez osoby posiadające kwalifikacje naukowe

Politycy, media i aktorzy twierdzący, że jest to bezpieczna i skuteczna szczepionka, nie mają odpowiednich kwalifikacji. Propaganda to nie medycyna. Wiele punktów sprzedaży, takich jak centra szczepionek Walmart i drive-through, nie jest uprawnionych do dystrybucji eksperymentalnych preparatów medycznych terapii genowych niedoinformowanemu społeczeństwu.

Kod Norymberski nr #9: Każdy musi mieć swobodę zakończenia eksperymentu w dowolnym momencie

Mimo protestu ponad 85 000 lekarzy, pielęgniarek, wirusologów i epidemiologów – eksperyment nie jest zakończony. W rzeczywistości obecnie podejmuje się wiele prób zmiany przepisów w celu wymuszenia przestrzegania przepisów dotyczących szczepień. Obejmuje to szczepienia obowiązkowe i przymusowe. Eksperymentalne szczepienia „aktualizacyjne” są planowane co 6 miesięcy bez odniesienia się do rosnącej liczby zgonów i urazów już spowodowanych przez ten eksperyment. Te „aktualizacyjne” zastrzyki będą podawane bez żadnych badań klinicznych. Miejmy nadzieję, że ten nowy proces norymberski położy kres tej zbrodni przeciwko ludzkości.

Kodeks Norymberski nr #10: Naukowiec musi doprowadzić eksperyment do końca w dowolnym momencie, jeśli istnieje prawdopodobna przyczyna spowodowania urazu lub śmierci

Z danych statystycznych jasno wynika, że eksperyment ten powoduje śmierć i obrażenia, ale wszyscy politycy, firmy farmaceutyczne i tak zwani eksperci nie podejmują żadnych prób powstrzymania tego eksperymentu terapii genowej przed wyrządzeniem krzywdy źle poinformowanemu społeczeństwu.

Co możesz zrobić, aby położyć kres tej zbrodni przeciwko ludzkości? Udostępnij te informacje. Pociągnij do odpowiedzialności swoich polityków, media, lekarzy i pielęgniarki – jeśli są współwinni tej zbrodni przeciwko ludzkości, również podlegają prawom określonym w Konwencji Genewskiej i Kodeksie Norymberskim i mogą być sądzeni, uznani za winnych i skazani na śmierć. Postępowanie sądowe toczy się naprzód, zebrano dowody, a coraz więcej ekspertów bije na alarm.

Odwiedź stronę internetową Komitetu Covid pod adresem: <https://corona-ausschuss.de/>, a jeśli padłeś ofiarą tego przestępstwa, zgłoś zdarzenie, zaangażowane osoby i jak więcej szczegółów na stronie internetowej j.n:

<https://www.securewhistleblower.com/>

Zbrodnie przeciwko ludzkości dotyczą nas wszystkich. Są przestępstwem przeciwko tobie, twoim dzieciom, twoim rodzicom, twoim dziadkom, twojej społeczności, twojemu krajowi i twojej przyszłości.

Autor: *M. Jasińska*

Źródło: [The Daily Expose](#)

**Szczepionka to globalny
eksperyment medyczny na
ludziach, wynika to z systemu**

prawnego Rzeczypospolitej Polskiej



Przekazujemy Państwu I część opinii prawnej dotyczącej eksperymentalnej szczepionki.

Przepisy odnoszące się do eksperymentów medycznych na ludziach uregulowane zostały m.in. w następujących aktach prawnych, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw RP:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. z 2009r., Nr 114, poz. 946);
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2020r., poz. 514, 567, 1291, 1493, 2112

W Konstytucji RP, w art. 39, wprowadzono zakaz przeprowadzania eksperymentów medycznych, bez dobrowolnie wyrażonej zgody. Przepis ten znajduje zastosowanie w stosunku o każdej osoby, a więc nie tylko obywatela RP ale i każdego cudzoziemca jak i bezpaństwowca, przebywającego na terytorium RP. Art. 39 Konstytucji RP stanowi:

„Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.”

Szczegółowe przepisy regulujące eksperyment medyczny znajdują się w Rozdziale 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Niniejsza opinia uwzględnia nowelizację przepisów Rozdziału 4 (w zakresie eksperymentów medycznych), wprowadzoną

ustawą z dnia 16 lipca 2020r. o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz niektórych innych ustaw, która wchodzi w życie w dniu 1 stycznia 2021r.

Zgodnie z art. 21 ust. 1-3 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty:

„1. **Eksperyment medyczny** przeprowadzany na ludziach może być eksperymentem leczniczym albo eksperymentem badawczym.

- **Eksperymentem leczniczym** jest wprowadzenie nowych albo tylko częściowo wypróbowanych metod diagnostycznych, leczniczych lub profilaktycznych w celu osiągnięcia bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej. Może on być przeprowadzony, jeżeli dotychczas stosowane metody nie są skuteczne albo jeżeli ich skuteczność nie jest wystarczająca. Udział w eksperymentcie leczniczym kobiet ciężarnych wymaga szczególnie wnikliwej oceny związanego z tym ryzyka dla matki i dziecka poczętego.
- **Eksperyment badawczy** ma na celu przede wszystkim rozszerzenie wiedzy medycznej. Może być on przeprowadzany zarówno na osobie chorej, jak i zdrowej. Przeprowadzenie eksperymentu badawczego jest dopuszczalne, gdy uczestnictwo w nim nie jest związane z ryzykiem albo też ryzyko jest minimalne i nie pozostaje w dysproporcji do możliwych pozytywnych rezultatów takiego eksperymentu.”

Pierwszy rodzaj eksperymentu medycznego, tj. eksperyment leczniczy ma charakter terapeutyczny, drugi natomiast, tj. eksperyment badawczy ma charakter przede wszystkim naukowo-poznawczy.

2.1. Eksperyment leczniczy.

Definicję eksperymentu leczniczego (jest to jeden z rodzajów eksperymentu medycznego) oraz cel takiego eksperymentu zawarto w art. 21 ust. 2 zd. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Zgodnie z tym:

eksperyment leczniczy to: działania podjęte w stosunku do człowieka polegające na wprowadzeniu nowych albo tylko częściowo wypróbowanych metod diagnostycznych, leczniczych lub profilaktycznych,

cel eksperymentu leczniczego to:osiągnięcie bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej.

Istotą eksperymentu leczniczego jest więc zastosowanie metody nowej albo tylko częściowo wypróbowanej. Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty nie zawiera definicji legalnej pojęcia „metoda” (definicja legalna to taka, która zawarta jest w przepisie prawnym i wiążąco ustala znaczenie określonego pojęcia na użytek danego aktu normatywnego). W związku z tym oraz mając na uwadze brzmienie art. 27 zd. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „w Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski” należy przyjąć (co do zasady), iż pojęcia (zwroty) użyte w w/w ustawie, które nie zawierają definicji legalnej, powinny mieć znaczenie zgodne z pojęciami zawartymi w słowniku języka polskiego. I tak według Słownika języka polskiego PWN „metoda” zdefiniowana została jako: „*świadomie stosowany sposób postępowania mający prowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu.*” Idąc dalej, za Encyklopedią PWN, pojęcie „metoda” można zdefiniować jako: „*zespół czynności i środków zastosowanych w określony sposób do osiągnięcia określonego celu.*” Wydaje się, iż zaproponowany sposób szczepień na COVID-19, w odniesieniu do każdej osoby, jest zespołem czynności i środków zastosowanych w określony sposób prowadzących do zamierzonego celu. Planowane działania to metoda, o której mowa w art. 21 ust. 2 zd. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Świadczą o tym m.in. takie okoliczności jak:

- zabieg polegający na naruszeniu tkanki ciała i wprowadzenie bezpośrednio do krwioobiegu w organizmie ludzkim konkretnego preparatu – *zespół czynności zastosowany w określony sposób,*
- wykorzystanie do powyższego zabiegu określonych wyrobów

medycznych (strzykawki, igły) oraz określonego preparatu (szczepionki) – *zastosowany środek*,

- wykonanie powyższych zabiegów zgodnie z ustalonym harmonogramem (podwójna dawka w okresie 21 dni) – *określony sposób*,
- cel określony w Narodowym Programie Szczepień (cytowany w opisie stanu faktycznego) oraz cel określony przez producenta preparatu – *zamierzony cel*.

W dalszej kolejności należy przejść do rozważenia czy powyższa metoda spełnia kryteria **metody nowej albo tylko częściowo wypróbowanej**. Do oceny należy posłużyć się wyłącznie oficjalnymi i sprawdzonymi informacjami pochodzącymi z wiarygodnych źródeł (choćby prawidłowa ocena co jest, a co nie, sprawdzoną i wiarygodną informacją pochodzącą z wiarygodnego źródła pozostaje pojęciem nieostrym i mogącym rodzić skrajne opinie, nie mniej jednak dla potrzeb niniejszej opinii niezbędne jest podjęcie próby ustalenia takich informacji). I tak, w oparciu o powszechnie dostępne informacje, można sformułować następujące twierdzenia:

- a. Podano do publicznej wiadomości, iż rozpoznany został nowy, nieznany dotychczas rodzaj wirusa zdefiniowany jako SARS-CoV-2 (COVID-19),
 1. dotychczas stosowane procedury medyczne dotyczące COVID-19, nie przewidywały stosowania szczepionek przeciw COVID-19,
 2. z zaprezentowanego planu szczepień przeciwko COVID-19 oraz z informacji podanej przez Komisję Europejską wynika, że podana zostanie podwójna dawka tej samej szczepionki (pozostającej w fazie badań klinicznych) w bardzo krótkim okresie 21 dni (szczepionka praktycznie każdego z producentów w swoich założeniach zakłada dwie dawki w okresie 21 dni). Żaden z dotychczasowych programów szczepień nie przewidywał takiej procedury jako procedury standardowej. Przykładowo można wskazać, iż w

przypadku szczepienia na tzw. „grypę sezonową” podawana jest wyłącznie jedna dawka.

3. **Nie zostały zakończone prace kliniczne nad żadną z warunkowo dopuszczanych szczepionek przeciw COVID-19.** W „Strategii UE dotyczącej szczepionek przeciwko COVID-19” Komisja Europejska wskazała, że: ***„Opracowanie szczepionki trwa zwykle ponad 10 lat. Wynika to z tego, że stworzenie bezpiecznej i skutecznej szczepionki to bardzo złożony proces. Duża część potencjalnych szczepionek nie przechodzi pomyślnie badań klinicznych.”*** W związku z tym zaznaczono, że Komisja Europejska korzystać będzie ze specjalnej, przyspieszonej procedury warunkowego dopuszczania szczepionek do obrotu. Dzięki tej specjalnej procedurze warunkowo dopuszczone do obrotu mogą zostać szczepionki, co do których producent nie przedstawił pełnych danych i w stosunku do których badania kliniczne nie zostały zakończone. W oparciu o tę procedurę Komisja Europejska nie wymaga, aby producenci szczepionek przeciw COVID-19 przed uzyskaniem warunkowego pozwolenia przedkładali komplet niezbędnych informacji. Informacje te muszą być dostarczone w określonych terminach (nawet kilkuletnich). Przykładowo, producenta pierwszej warunkowo dopuszczonej szczepionki BioNTech i Pfizer zobowiązano do przedłożenia w przyszłości m.in. następujących (brakujących obecnie) danych (pozostałe brakujące dane wskazane zostały w Rozdziale II niniejszej opinii):

- b. W terminie do lipca 2021 roku konieczne jest przekazanie przez producenta dodatkowych danych dotyczących warunkowo dopuszczonej szczepionki, w celu zapewnienia pełnej charakterystyki substancji czynnej i produktu końcowego – **oznacza to, że Europejska Agencja Leków zatwierdziła, a Komisja Europejska warunkowo dopuściła do obrotu szczepionkę przeciw COVID-19 nie posiadając**

tak kluczowej informacji, jaką jest „pełna charakterystyka substancji czynnej i produktu końcowego” (szczepionki). Wydaje się, iż jest to kluczowa informacja, niezbędna do podjęcia świadomej zgody na poddanie się zabiegowi szczepienia.

- c. W terminie do grudnia 2023 roku konieczne jest przedłożenie przez producenta raportu końcowego z badania klinicznego, w celu potwierdzenia skuteczności i bezpieczeństwa stosowania warunkowo dopuszczonej do obrotu szczepionki na COVID-19. ²⁴ – **jest to kolejny wymóg potwierdzający, że prace nad szczepionką warunkowo dopuszczoną do obrotu pozostają nadal w toku, tj. w dalszym ciągu prowadzone są badania kliniczne zmierzające m.in. do ustalenia skuteczności preparatu oraz ewentualnych niepożądanych skutków ubocznych (w tym poważnych) mogących powstać w dłuższym terminie. Producent warunkowo dopuszczonej szczepionki otrzymał 3 lata na przedłożenie raportu końcowego z badania klinicznego.**

Raport końcowy z badań klinicznych wydaje się tym bardziej pożądanym, przed podjęciem świadomej decyzji o zgodzie na udział w szczepieniach, zważywszy m.in. na fakt, że w ramach „Strategii UE dotyczącej szczepionek przeciwko COVID-19” podjęto decyzję o zawieszeniu stosowania niektórych przepisów regulujących GMO w odniesieniu do szczepionek przeciwko COVID-19.” Zawieszenie przepisów o GMO uchwalone zostało w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1043 r. w sprawie prowadzenia badań klinicznych (...) Zrezygnowano m.in. z monitorowania wpływu GMO na organizm człowieka, zrezygnowano z oceny ryzyka GMO w szczepionkach dla zdrowia ludzkiego.

Szczególnie twierdzenia zawarte w lit. b-d, wydają się istotne z punktu widzenia analizy art. 21 ust. 2 zd. 1 ustawy *zawodach lekarza i lekarza dentysty*, tj. analizy czy zaproponowana metoda jest nowa albo tylko częściowo wypróbowana. Pomimo

zaobserwowania wielu skrajnych, często nawzajem wykluczających się opinii odnoszących się do wirusa COVID-19, wydaje się ponad wszelką wątpliwość, iż poza sporem pozostaje twierdzenie, że dotychczas w ramach przyjętych procedur nie podejmowano szczepień przeciwko COVID-19. Nie stosowano podwójnych szczepień tą samą szczepionką (pozostającą w fazie badań klinicznych) w tak krótkim odstępie czasowym (21 dni). Nie prowadzono masowych szczepień całego społeczeństwa preparatami, w stosunku do których nie zakończono badań klinicznych. Nie stosowano szczepionek, które spełniają definicje organizmów genetycznie zmodyfikowanych GMO (i to jeszcze przed ukończeniem badań klinicznych), w stosunku do których zrezygnowano m.in. z prowadzenia monitoringu wpływu GMO na organizm człowieka. Oznacza to, że planowane zabiegi masowych szczepień całego dorosłego społeczeństwa, szczepionkami jedynie warunkowo i tymczasowo dopuszczonymi do obrotu są „metodą nową”, w zwalczaniu czy też profilaktyce przeciwko wirusowi COVID-19.

Powyższe pozwala uznać, iż szczepienia w ramach tzw. Narodowego Programu Szczepień, w świetle obowiązującego prawa, są eksperymentem medycznym (a dokładnie eksperymentem leczniczym), gdyż zaproponowane działania mają polegać na zastosowaniu nowych lub tylko częściowo sprawdzonych metod profilaktycznych (zabieg szczepienia przeciw COVID19 preparatem pozostającym w fazie badań klinicznych).

W dalszej kolejności należy rozważyć, jaki jest prawnie dopuszczalny cel eksperymentu leczniczego. Odpowiedź na to pytanie znajduje się w art. 21 ust. 2 zd. 1 ustawy *zawodach lekarza i lekarza dentysty*. Celem tym jest, zgodnie z w/w przepisem, „osiągnięcie bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej.” Oznacza to, iż w eksperymentie leczniczym uczestniczyć może (za uprzednią zgodą) wyłącznie osoba chora, a eksperyment ten przeprowadzany jest wyłącznie w celu osiągnięcia bezpośredniej korzyści dla zdrowia uczestnika biorącego udział w eksperymentcie. Dodatkowo zgodnie z art. 21

ust. 2 zd. 2 ustawy *zawodach lekarza i lekarza eksperyment* leczniczy może być przeprowadzony, jeżeli dotychczas stosowane metody nie są skuteczne albo jeżeli ich skuteczność nie jest wystarczająca.

W tym miejscu pojawia się istotny problem prawny w zakresie możliwości przeprowadzenia zaproponowanego Narodowego Programu Szczepień, który z założenia ma być programem masowych szczepień dorosłej części społeczeństwa. Proponowane szczepionki nie są lekiem – nie mają leczyć, a jedynie (według producentów) zapobiegać zachorowaniu w przyszłości. Oznacza to, iż szczepienia nie mają charakteru leczniczego, a jedynie profilaktyczny. Art. 21 ust. 2 ustawy *zawodach lekarza i lekarza dentysty* dopuszcza eksperyment leczniczy polegający na *wprowadzeniu nowych albo tylko częściowo wypróbowanych metod profilaktycznych w celu osiągnięcia bezpośredniej korzyści dla zdrowia osoby chorej*. Wydaje się jednak, iż przeprowadzenie eksperymentu leczniczego w stosunku do wirusa COVID-19 będzie bardzo utrudniony czy wręcz niemożliwy. Skoro bowiem cyt. powyżej przepis dopuszcza udział w eksperymencie leczniczym jedynie osoby chorej, to w sytuacji gdy będą przeciwskazania medyczne do zaszczepienia osoby chorej (opinia nie rozstrzyga kwestii czy obniżenie odporności organizmu na skutek choroby wywołanej wirusem COVID-19, umożliwia szczepienie takiej osoby), to po jej wyzdrowieniu nie będzie możliwości przeprowadzenia szczepienia, gdyż powyższy przepis nie dopuszcza możliwości przeprowadzania eksperymentu leczniczego na osobie, która już wyzdrowiała (nawet w zakresie stosowania metody profilaktycznej). Eksperyment leczniczy, w swoich założeniach jest, mówiąc kolokwialnie, ostatnią deską ratunku dla osoby chorej. Jeśli dotychczas stosowane metody profilaktyczne nie są skuteczne (choroba postępuje dalej) albo jeżeli ich skuteczność nie jest wystarczająca, to dopiero wówczas można skorzystać z procedury eksperymentu leczniczego. Jeśli choroba ustanie, to odpada prawna możliwość przeprowadzenia eksperymentu leczniczego, gdyż w świetle obowiązującego prawa nie jest to dopuszczalne.

Wydaje się, iż stosowanie nowej metody profilaktycznej w eksperymencie leczniczym, możliwe będzie jedynie w przypadku długotrwałych/przewlekłych chorób. Zastosowanie takiej metody (w ramach eksperymentu leczniczego), w stosunku do osoby przewlekle chorej, może znajdować swoje uzasadnienie, gdyż osoba taka może oczekiwać, że np. po zastosowaniu nowej metody profilaktycznej w przyszłości objawy przewlekłej choroby nie nasilą się.

Powyższe oznacza, iż brak podstaw prawnych do przeprowadzenia Narodowego Programu Szczepień przeciw COVID-19, który z założenia ma być programem masowych szczepień (w skali do tej pory niespotykanej) dorosłej części społeczeństwa. Program ten przewiduje szczepienia także – a może przede wszystkim – osób zdrowych

(brak informacji o wyłączeniu tej kategorii osób z programu szczepień), a to w świetle powyższych okoliczności jest niedopuszczalne. Szczepionki wykorzystywane w tzw. Narodowym Programie Szczepień przeciw COVID-19 pozostają w fazie badań klinicznych i nieznany jest ich stopień bezpieczeństwa, w szczególności w zakresie ewentualnych, mogących wystąpić w późniejszym czasie, poważnych skutków ubocznych. Ponadto na czas badań nad tymi szczepionkami zawieszono przepisy odnoszące się do organizmów zmodyfikowanych genetycznie GMO, w tym przepisy, które regulują badania, obrót i wprowadzanie ich do organizmu człowieka. Zrezygnowano przy tym z monitorowania wpływu GMO na organizm człowieka, zrezygnowano z oceny ryzyka GMO w szczepionkach dla zdrowia ludzkiego. Producenci warunkowo i tymczasowo dopuszczonych szczepionek przeciw

COVID-19, uzyskują warunkowe pozwolenie, bez podania pełnej charakterystyki substancji czynnej i produktu końcowego (mogą to uzupełnić w późniejszym czasie, już po zastosowaniu szczepionek u ludzi), **a więc zastosowanie takich szczepionek u ludzi, w świetle obowiązującego prawa, zawsze należy kwalifikować jako eksperyment medyczny przeprowadzany na ludziach (eksperyment leczniczy).**

Autor: Jakub Niezborala

Źródło: legaartis.pl